

Protokół Nr XLVII/14
z XLVII sesji Rady Miasta Piły, która odbyła się w dniu 24 czerwca 2014 r.
w sali widowiskowej Młodzieżowego Domu Kultury w Pile, ul. Okrzei 9
(czas trwania godz. 12:00 – 18:00)

Ad 1.

Sprawy regulaminowe.

Obrady XLVII sesji Rady Miasta Piły otworzył **Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela**. Po stwierdzeniu quorum – obecnych było 21 radnych (nieobecna była radna Teresa Kasior, a radna Jolanta Lubińska dołączyła w trakcie obrad Rady), Przewodniczący powitał radnych i przybyłych gości. Listy obecności radnych i gości stanowią załącznik do protokołu.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły podsumował II Pilski test Wiedzy o Mieście. Przewodniczący przypomniał, że w teście zwyciężyli mieszkańcy i nazwa tej grupy została oznaczona na pamiątkowym pucharze. Rafał Zdzierela podziękował i pogratulował tym, którzy pomogli przy organizacji imprezy i poprosił o wystąpienie i odbiór nagród zwycięzców testu w grupie internautów: Justynę Stróżyńską (I miejsce), Marcina Piątka (II miejsce) i Macieja Czyszaka (III miejsce). Za pierwsze miejsce firma Copy System ufundowała tablet, za drugie miejsce nagrodę – rower ufundował Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, a za trzecie miejsce nagrodę – robot kuchenny – ufundował sklep Intermarche.

Nastąpiło uroczyste wręczenie nagród.

Przewodniczący Rady Miasta Piły poinformował, że nagrodę mają także dziennikarze telewizji Asta – Piotr Gadzinowski i Paweł Różycki, autorzy programu „Tajemnice Piły”. Rafał Zdzierela poprosił dziennikarzy o wręczenie nagrody.

Piotr Gadzinowski i Paweł Różycki poinformowali, że w teście najlepsza okazała się Anna Gorzelańczyk, która odpowiedziała na cztery z pięciu pytań w najkrótszym czasie. Wręczono nagrodę dla zwyciężczyni, którą jest dwudniowy pobyt w luksusowym ośrodku spa pod Jelenią Górą.

Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że w ubiegłym roku obchodziliśmy 500-lecie nadania praw miejskich Pile, z tej okazji Zarząd Porozumienia Samorządowego wydał tomik wierszy Leszka

Moczulskiego z pracami pilskich artystów plastyków. Dzisiaj, w pierwszą rocznicę ustanowienia patronami naszego Miasta świętych Janów, Radny chciałby wręczyć zgromadzonym to szczególne wydawnictwo.

Piotr Głowski, Prezydent Miasta Piły poinformował, że Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał dwóm pilanom Krzyże Zasługi, radny Jacek Bogusławski otrzymał brązowy Krzyż Zasługi, a Zbigniew Ryczek otrzymał srebrny Krzyż Zasługi. Zbigniewowi Ryczkowi Prezydent przekazał list gratulacyjny przy innej okazji, a na sesji Prezydent chciałby przekazać list gratulacyjny Jackowi Bogusławskiemu.

Piotr Głowski wręczył list gratulacyjny Jackowi Bogusławskiemu.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły zaproponował wprowadzenie do porządku obrad: w punkcie 24. projektu uchwały w sprawie zamiany nieruchomości stanowiącej własność Gminy Piła na nieruchomość będącą w użytkowaniu wieczystym osoby prawnej – druk nr 869, w punkcie 25. projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Dąbrowskiego 41 w Pile na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego – druk nr 870 oraz wprowadzenie w punkcie 26. projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu – druk nr 871. Przewodniczący przypomniał, że projekty uchwał zostały przekazane Radnym drogą elektroniczną 20 czerwca. Ponadto Przewodniczący zawnioskował o wprowadzenie do porządku obrad w punkcie 27. projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Piła Programu „Rodzina Trzy Plus” - druk nr 872, projekt tej uchwały został przekazany Radnym w wersji papierowej na sesji.

Przewodniczący Rafał Zdzierela zapytał czy są inne propozycje do porządku obrad.

W związku z brakiem zgłoszeń, Przewodniczący poprosił o przygotowanie głosowania w sprawie wprowadzenia dodatkowych punktów do porządku obrad.

Głosowanie:

Radni zagłosowali za wprowadzeniem dodatkowych punktów 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

- 1.Sprawy regulaminowe.
- 2.Wykład Romana Chwaliszewskiego pt. „W nurcie kultu i tradycji świętojańskiej”.
- 3.Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XLVI a XLVII sesją Rady Miasta Piły – druk nr 862.
- 4.Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – druk nr 861.
- 5.Projekt uchwały w sprawie stawek opłat za korzystanie przez operatorów i przewoźników z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Piła – druk nr 847.
- 6.Projekt uchwały w sprawie ustalenia przystanków komunikacyjnych, udostępnianych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Piła – druk nr 850.
- 7.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Margonińskiej w Pile – druk nr 851.
- 8.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Margonińskiej w Pile - druk r 852.
- 9.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonych przy ul. Bydgoskiej w Pile – druk nr 853.
- 10.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Konopnickiej w Pile – druk nr 854.
- 11.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Wawelskiej 47 – 49 w Pile – druk nr 855.
- 12.Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości położonej przy ul. Roosevelta w Pile w związku z realizacją roszczenia wynikającego z art. 209a ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami – druk nr 856.
- 13.Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie nieruchomości zamiennej w ramach odszkodowania za nieruchomość przejętą z mocy prawa przez Gminę Piła od osób fizycznych pod gminną drogę publiczną – druk nr 857.
- 14.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Łużyckiej w Pile – druk nr 858.
- 15.Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Lotniczej 3 w Pile – druk nr 859.
- 16.Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLI/504/09 Rady Miasta Piły z dnia 24 listopada 2009 r. w sprawie sprzedaży nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Piła w drodze przetargu nieograniczonego – druk nr 860.
- 17.Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły

w rejonie ul. dr. Franciszka Witaszka i ul. 14 Lutego – druk nr 848.

18. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Miłej i Królewskiej – druk nr 849.

19. Projekt uchwały w sprawie Regulaminu Ośrodka Turystyczno – Wypoczynkowego „Płotki” w Pile – druk nr 864.

20. Projekt uchwały w sprawie zniesienia pomnika przyrody – druk nr 865.

21. Projekt uchwały w sprawie zniesienia pomnika przyrody – druk nr 866.

22. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. - druk nr 867.

23. Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę uchwały Nr XXXVII/440/09 Rady Miasta Piły z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Drogi Kotuńskiej – druk nr 868.

24. Projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości stanowiącej własność Gminy Piła na nieruchomość będącą w użytkowaniu wieczystym osoby prawnej – druk nr 869.

25. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Dąbrowskiego 41 w Pile na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego – druk nr 870.

26. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze przetargów – druk nr 871.

27. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Piła Programu „Rodzina Trzy Plus” – druk nr 872.

28. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych – druk nr 863.

29. Wolne głosy, wnioski i informacje.

30. Zamknięcie obrad.

Ad 2.

Roman Chwaliszewski, kierownik Delegatury Pilskiej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Poznaniu wygłosił referat pt. „W nurcie kultu i tradycji świętojańskiej”.

Ad 1.

Sprawy regulaminowe.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela poprosił Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Piły Pawła Jarczaka o odczytanie informacji w sprawie protokołu z XLVI sesji Rady Miasta Piły - informacja stanowi załącznik do protokołu.

Wiceprzewodniczący Paweł Jarczak postawił wniosek o przyjęcie protokołu z XLVI sesji Rady

Miasta Piły bez odczytania.

Głosowanie:

Radni jednogłośnie przyjęli wniosek o przyjęcie protokołu z XLVI sesji Rady Miasta Piły bez odczytania.

Ad 3.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy XLVI a XLVII sesją Rady Miasta Piły została przyjęta bez uwag.

Ad 4.

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły. Głos zabrali, prosząc o dodatkowe informacje w następujących punktach, Radni: Wiesława Sztaba – pkt 82, 113, 116; Marian Barełkowski – pkt 39, 63, 64; Janusz Kubiak – pkt 72.

Prezydent Miasta Piły Piotr Głowski powiedział, że zacznie od pytania, które zadał radny Kubiak – pkt 72, w sprawie naliczenia opłat. Prezydent wyjaśnił, że są tutaj trzy naliczenia i zapytał czy Rademu chodzi o któreś konkretne.

Radny Janusz Kubiak odpowiedział, że chodzi mu o ogólną informację.

Prezydent Piotr Głowski odpowiedział, że mamy tutaj trzy nieruchomości, dla każdej była naliczona jednokrotna stawka czynszu, nie było karnych naliczeń. Odpowiadając na pozostałe pytania Prezydent powiedział m.in., że:

- w sprawie szkoły podstawowej nr 4 wyjaśnił, że odbyło się posiedzenie komisji dopuszczające dokumenty, niestety, z przyczyn formalnych, żaden z kandydatów nie został dopuszczony do dalszego postępowania, kolejne posiedzenie odbędzie się 30 czerwca, tym razem zgłosiło się aż 5 kandydatów,
- odpowiadając na pytania radnej Sztaby, Prezydent powiedział, że z Panią Darią P. kontakt jest od bardzo dawna, bo od momentu kiedy pojawiła się informacja, że będzie ona startowała w konkursie, rzecznik Urzędu był z nią w kontakcie. Prezydent dodał, że starano się na portalach i w każdy inny możliwy sposób zachęcać do głosowania mieszkańców, w decydującym momencie

Prezydent poprosił Panią Darię na małą konferencję prasową, jak widać starania zakończyły się skutecznie, bo choć nie udało się osiągnąć skutku samym głosowaniem, to zauważyli to organizatorzy, media wykonały tutaj bardzo dobrą pracę i Daria P. otrzymała tzw. dziką kartę i ma duże szanse, żeby nie tylko uczestniczyć, ale i wygrać, chociaż, zdaniem Prezydenta, sam udział w finale, to już jest wygrana,

- Odpowiadając na pytanie odnoszące się do zmian w wynagrodzeniu, Prezydent powiedział, że nie dotyczy to absolutnie ani podwyżek, które mają się odbyć ani tym bardziej Urzędu Miasta, tylko szefów jednostek. Ze względu na zapisy, które mają w umowach, gdyby, potencjalnie była taka wola, nie można by było wypełnić umów, które posiadają, nasze dokumenty wewnętrzne ograniczały wynagrodzenie, a szefowie jednostek w zapisach mieli możliwość wyższych wynagrodzeń, to jest dokument, który daje możliwość usunięcia tej niezgodności pomiędzy umowami o pracę a zapisami wewnętrznymi, a drugi – merytoryczny powód, to było wykreślenie Miejskiego Zakładu Oczyszczania z tego rejestru,

- Odnosząc się do pytania radnej Wiesławy Sztaby, Prezydent powiedział, że uczestniczył ostatnio w trzech jubileuszach szkół i każda z imprez była na swój sposób niezwykle interesująca i pochwały należą się wszystkim organizatorom.

Piotr Głowski dodał na koniec, że dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Dariusz Kubicki chciał poinformować Radnych, że otrzymał pismo informujące o przyznanej dotacji w wysokości 1.200 tysięcy złotych na pierwszy etap przebudowy stadionu lekkoatletycznego.

Radny Mieczysław Karpiński zadał pytanie dotyczące punktu 28. sprawozdania. Radny zapytał czy w związku z inwestycjami, które wykonuje grupa Rank Progress są jakieś konkretne zamierzenia w sprawie przedłużenia ul. Konopnickiej do ronda, które znajduje się przy budowanej galerii.

Prezydent Piotr Głowski odpowiedział, że w tej sprawie trwają rozmowy z innym inwestorem i ta procedura, która miała miejsce w przypadku galerii – będzie tutaj powtórzona.

Przewodniczący Rady Miasta Piły udzielił głosu Tomaszowi Bugajskiemu, członkowi zarządu Województwa Wielkopolskiego.

Tomasz Bugajski, członek zarządu Województwa Wielkopolskiego podziękował za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Marszałek Tomasz Bugajski dodał, że ze względu na przewidziany program obchodów, rzucił on wszystkie swoje obowiązki po to, żeby uczestniczyć w święcie patronów Piły. Tomasz Bugajski powiedział, że w Pile widać, że wykonuje się dużo prac i świadczy to o tempie

życia w Mieście. Marszałek dodał, że postara się znaleźć pomoc różnych organizacji dla Darii P., która startuje w konkursie Miss Polski na Wózku. Na koniec Marszałek Bugajski życzył Miastu i mieszkańcom dalszego, wspaniałego rozwoju, a Radzie Miasta dobrych i mądrych uchwał.

Ad 5.

Projekt uchwały w sprawie stawek opłat za korzystanie przez operatorów i przewoźników z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Piła omówiła **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Ad 6.

Projekt uchwały w sprawie ustalenia przystanków komunikacyjnych, udostępnianych dla operatorów i przewoźników oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Piła omówiła **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że, jak rozumie, uchwała dotyczy przystanków autobusowych i zapytał jak jest uregulowana sprawa utrzymania postojów taksówek na terenie Miasta.

Dyrektor Lidia Plewa odpowiedziała, że to nie jest przedmiotem tej uchwały inie potrafi w tej chwili odpowiedzieć Radnemu, ale na pewno otrzyma on odpowiedź pisemną na swoje pytanie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Ad 7.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Margonińskiej w Pile zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Ad 8.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Margonińskiej w Pile omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały większością głosów pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 17 głosami „za” i przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 9.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonych przy ul. Bydgoskiej w Pile zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że jest „za”, ale „kiedy patrzymy na wizerunek dojścia do tych pawilonów”, to chyba w takim stanie przez 9 lat ugór nie będzie istniał. Radna dodała, że przechodzi w pobliżu często i ją to denerwuje, że są tam kałuże i błoto. Radna jest za tym, aby byli ci właściciel przez 9 lat, ale Miasto powinno do tego podejść inaczej, bo to jest ulica wylotowa i nasza wizytówka.

Radny Paweł Dahlke zapytał czy do tej pory okres wynajmu też był 9-letni. Radny Dahlke dodał też, że to nie jest napawający chlubą fragment Miasta i zapytał czy przez te najbliższe 9 lat Urząd nie ma żadnych planów związanych z tym obszarem. Paweł Dahlke zapytał też jaki jest okres wypowiedzenia takiej umowy i czy to będzie możliwe.

Dyrektor Julita Mudyna odpowiedziała, że poprzednie umowy były zawarte również na okres 9-letni, a jeżeli chodzi o uporządkowanie tego terenu, to na tym etapie prowadzone są prace, które będą zmierzały przede wszystkim do odwodnienia tego terenu, bo wiadomo, że to jest głównym problemem w okresie jesiennym i wczesnowiosennym. Kwestia remontu ulicy Bydgoskiej odpowie, zdaniem Dyrektor, na kilka kwestii, poruszonych przez Radnych, kiedy inwestycja będzie już zrealizowana, to będzie wiadomo jakie dalsze czynności można na tym terenie podjąć. Przy przygotowaniu tego projektu uchwały zastanawiano się też nad planem miejscowym, który aktualnie obowiązuje na tym terenie – czy nie dokonać zmian w istniejących zapisach i Pracownia Urbanistyczna analizuje ten temat pod kątem wykorzystania nieruchomości w przyszłości. Odpowiadając na pytanie czy Gmina będzie mogła zrealizować swoje cele i zadania, dyrektor Mudyna powiedziała, że jak najbardziej i dodała, że w takich umowach obowiązuje 3-miesięczny okres wypowiedzenia.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że, jak rozumie, w tej chwili kończy się poprzednia umowa i w tej chwili ci inwestorzy, którzy tam są nie mają żadnych roszczeń. Radny powiedział, że inwestorzy mogą wykonać jakieś inwestycje i jeśli za rok lub dwa dostaną wypowiedzenie, to mogą dochodzić jakichś odszkodowań czy zwrotu poniesionych nakładów.

Dyrektor Julita Mudyna odpowiedziała, że to są kwestie umowne, jeżeli chodzi o nowe umowy, te które są aktualnie zawierane, to w takich przypadkach, gdzie mamy do czynienia z zabudowanymi nieruchomościami - najemca musi przywrócić teren do stanu pierwotnego, może zostać mu zwrócona kwota nakładów, które poniósł, ale takich praktyk, z reguły, nie stosujemy.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że ten teren nie wygląda faktycznie dobrze, ale przypomniał, że mamy w tej chwili konsultacje społeczne i każdy z mieszkańców może złożyć

swoją propozycję i potem kiedy będzie już etap głosowania, mieszkańcy osiedla Zamość mogą zdecydować o realizacji tej inwestycji.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że trwają końcowe prace przy studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Piły i ten temat wypłynie w najbliższym czasie. Mieczysław Karpiński poprosił Radnych, żeby zwrócili uwagę na te rozstrzygnięcia, które są w studium proponowane, bo jest to droga, która cały czas była utrzymywana w określonej kategorii, wydzielono dla ul. Bydgoskiej określone pasy drogowe i ten trwający kilkadziesiąt lat stan zawieszenia, jeśli chodzi o wiele inwestycji w tym regionie z tym się wiąże. Jakikolwiek poważne inwestycje, wykraczające poza dotychczasowe rozstrzygnięcia, poza przebudowę, są bardzo trudne i kosztowne, więc ta dyskusja, na etapie rozstrzygnięcia studium i później planów miejscowych, powinna powrócić na forum Rady.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że miasto to jest skomplikowany organizm i zaszłości dotyczą nie tylko tego miejsca, ale i dziesiątek innych miejsc, które bez trudu moglibyśmy wskazać. Akurat w tym rejonie dużo się dzieje. Radny Szutkowski dodał, że włączona została także Pilska Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko – Własnościowa w Pile, bo budując rondo przy ulicach: Bydgoska, Karpacka, Łowiecka, Podchorążych zabrano spółdzielni sporo terenu, który był pod parkingami i będą pewne przesunięcia terenowe, które obejmą również ten obszar, do zagospodarowania którego spółdzielnia się przymierza i to będzie prawdopodobnie realizowane w przyszłym roku. Te działania będą wymagały współpracy spółdzielni z Gminą, najpierw trzeba będzie uregulować sprawy terenowe, a potem zastanowić się, jak w zgodzie z planem, o którym wspominał radny Mieczysław Karpiński, ten teren zagospodarować.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że ma wątpliwości, ale rozumie wypowiedź dyrektor Mudyny w taki sposób, że umowa będzie tak skonstruowana, że będą trzy miesiące wypowiedzenia i że najemcy nie będą mogli dochodzić poniesionych nakładów.

Dyrektor Julita Mudyna potwierdziła.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Ad 10.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Konopnickiej w Pile zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 17 głosami „za”.

Ad 11.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie w trybie bezprzetargowym części nieruchomości położonej przy ul. Wawelskiej 47 – 49 w Pile omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Ad 12.

Projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości położonej przy ul. Roosevelta w Pile w związku z realizacją roszczenia wynikającego z art. 209a ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Janusz Kubiak zapytał czy wspólnota wystąpiła o użytkowanie wieczyste czy o sprzedaż na własność.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami odpowiedziała, że grunt, który znajduje się pod budynkiem wspólnoty mieszkaniowej oddany jest w użytkowanie wieczyste i dlatego musi być jednakowa forma władania tą nieruchomością, bo nastąpi przyłączenie działki, która jest przedmiotem zbycia, do jednej księgi wieczystej. Wspólnota zawnioskowała o oddanie w użytkowanie wieczyste.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Ad 13.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyznanie nieruchomości zamiennej w ramach odszkodowania za nieruchomość przejętą z mocy prawa przez Gminę Piła od osób fizycznych pod gminną drogę publiczną omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Ad 14.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej przy ul. Łużyckiej w Pile zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Ad 15.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Lotniczej 3 w Pile zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami**.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały większością głosów pozytywnie.

Radna Maria Miler powiedziała, że jeżeli przetarg ograniczony zakończy się negatywnym wynikiem, to następny przetarg, po dwóch przetargach nieskutecznych, będzie nieograniczony i każda osoba fizyczna, prawna czy podmiot, może wówczas wziąć udział w przetargu. Radna zapytała czy i wówczas musi być zachowana funkcja działalności medycznej.

Dyrektor Julita Mudyna odpowiedziała, że jeżeli chodzi o zorganizowanie przetargu nieograniczonego, to taki scenariusz raczej nie jest zakładany, aczkolwiek warunki, jeśli chodzi o zagospodarowanie tej nieruchomości są ustalone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego i jest napisane, że są to tereny usług ochrony zdrowia, tereny usług różnych, więc właściciel będzie musiał zachować tę funkcję, ale nawet gdyby była podjęta taka decyzja, to te kwestie, nawet jeśli do przetargu stanęłyby inne podmioty, można regulować karami umownymi.

Radny Paweł Dahlke zapytał czy przetarg ograniczony będzie do podmiotów gospodarczych prowadzących działalność w zakresie udzielania usług medycznych w ogóle czy tych, które prowadzą w tej chwili działalność w tym budynku.

Dyrektor Julita Mudyna odpowiedziała, że wszystkie podmioty, które zajmują się świadczeniem usług medycznych – te usługi medyczne zostaną zdefiniowane w ogłoszeniu o przetargu – będą mogły stanąć do przetargu.

Radny Zbigniew Kosmatka zapytał czy aktualni użytkownicy wyrażali zainteresowanie kupnem.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami odpowiedziała, że tak.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 15 głosami „za” i przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 16.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XLI/504/09 Rady Miasta Piły z dnia 24 listopada 2009 r. w sprawie sprzedaży nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Gminy Piła w drodze przetargu nieograniczonego zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radna Maria Miler powiedziała, że zastanawiające jest, że przez 5 lat nie ponowiono próby sprzedaży tej nieruchomości.

Dyrektor Julita Mudyna odpowiedziała, że ta nieruchomość znajduje się w ofercie inwestycyjnej Piły, jeżeli są zapytania o tego rodzaju zabudowę, to za każdym razem jest przedstawiana propozycja.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 18 głosami „za” i przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 17.

Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ul. dr. Franciszka Witaszka i ul. 14 Lutego omówiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Dyrektor Iwona Wojtecka dodała, że na posiedzeniach Komisji przedstawiła autopoprawkę, która była potem przesłana Radnym, w §8 była zmiana słowa „symbolem” na słowo „terenie”, temat był

przedstawiony Radnym, więc zdaniem Dyrektora nie musi być przegłosowany. Dyrektorka Wojtecka dodała, że plan zagospodarowania jest zgodny ze studium i nie wywołuje skutków finansowych dla Gminy.

Głosowanie załącznika nr 4:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie, 19 głosami „za”.

Głosowanie załącznika nr 3:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie, 19 głosami „za”.

Głosowanie załącznika nr 2:

Radni przyjęli załącznik jednogłośnie, 18 głosami „za”.

Głosowanie uchwały:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 19 głosami „za”.

Ad 18.

Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie ulic Miłej i Królewskiej omówiła **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej**.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Ad 19.

Projekt uchwały w sprawie Regulaminu Ośrodka Turystyczno – Wypoczynkowego „Płotki” w Pile zreferował **Dariusz Kubicki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w w Pile.**

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały większością głosów pozytywnie. Przewodniczący dodał, że była bardzo długa dyskusja na temat załącznika do uchwały, regulaminu ośrodka. Radni otrzymali dzisiaj ten załącznik, w nim na czerwono zaznaczone są wszelkie zmiany, które wprowadziła Komisja Spraw Społecznych. Komisja jest bardzo zaangażowana w temat Ośrodka, a wśród członków Komisji są tacy, którzy bardzo chcieli, aby wygląd „Płotek” był inny. Radni z Komisji Spraw Społecznych byli w Ośrodku już dwukrotnie, ostatni raz dwa tygodnie temu. Zaznaczone w załączniku na czerwono zmiany dotyczyły paragrafów: 1, 8 i 10, był wniosek radnego Pawła Dahlke, żeby uporządkować temat wstępu psów na teren ośrodka, ale pozostawiono zapis w tej samej postaci. Zmiany dotyczyły też paragrafów: 21 i 23 – chodziło o zakazy – połączono obydwie paragrafy, §33 przyjął taką formę, która powinna satysfakcjonować radną Wiesławę Sztabę. Przewodniczący powiedział, że odbyło się posiedzenie Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego, na którym omawiano ten projekt i z tym związana jest prośba członków Komisji Spraw Społecznych – żeby przesunąć posiedzenia Gminnej Rady na godzinę 14.00 i żeby trochę wcześniej informować o posiedzeniach poszczególnych członków Rady. Na koniec, Przewodniczący powiedział, że nad tym projektem dyskutowali też Radni z Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta, bo to posiedzenie było wspólne i za to Włodzimierz Bystrzycki podziękował członkom Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że ma pytanie odnoszące się do §16, który mówi o tym, że dzieci do lat 7 mogą przebywać na terenie kąpieliska oraz kąpać się, wyłącznie pod opieką osób dorosłych. Radny zapytał czy nie jest to zbyt niska granica wieku.

Dyrektor Dariusz Kubicki odpowiedział, że regulamin, w tym punkcie, jest powtórzeniem regulaminu obowiązującego od wielu lat i w tym zakresie ten regulamin sprawdzał się, nie ma więc powodu aby podwyższać granicę wieku. Dyrektor dodał, że poza tym, na terenie kąpieliska są ratownicy.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że, jak słyszał, są problemy z postawieniem domków i zapytał jak to wygląda.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji powiedział, że to nie ma wiele wspólnego z regulaminem, natomiast wyjaśnił, że w ubiegłym tygodniu firma zajmująca się tym otrzymała pozwolenie na budowę, wczoraj dyrektor przekazał im teren budowy i jutro firma wchodzi z geodetą i prawdopodobnie w przyszłym tygodniu rozpocznie się wylewanie fundamentów i za kilka dni pierwsze z tych domków pojawią się na wzgórzu, tam gdzie trzeba będzie wyciąć drzewa trzeba poczekać aż zrobiony będzie do końca operat, a to jeszcze kwestia miesiąca i potem trzeba będzie czekać na decyzję Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że na posiedzeniu komisji zwracał uwagę na zapis dotyczący obowiązku wyprowadzania psów, na terenie ośrodka, w kagańcu i na smyczy. Radny powiedział, że są psy na które nie ma kagańców, są to np. mopsy i właściciel takiego zwierzaka może dostać mandat, choć oczywiste jest, że chodzi o zdrowy rozsadek osób, które będą wystawiać mandaty, trzeba też pamiętać, że psy mają trochę inną fizjologię i nie mają gruczołów potowych i chłodzą się poprzez szybki oddech i szeroko otwarte pyski, a zakładając im kaganiec uniemożliwiamy im to. Radny dodał, że na posiedzeniu komisji zobowiązał się, że poszuka możliwości innego zapisu i jedyny zapis jaki Radny znalazł, to jest zapis w przepisach wrocławskich, gdzie znajduje się zapis, że psy muszą być wyprowadzane na smyczy, a psy rasy agresywnej bądź agresywne w stosunku do ludzi dodatkowo powinny być w kagańcu. Taki zapis bardziej wychodzi naprzeciw przepisom ogólnopolskim, które nie nakazują obowiązku zakładania kagańca. Kiedyś wystarczyło, że pies nie miał rodowodu i nie był rasy agresywnej, dlatego dodano zapis o psach agresywnych w stosunku do ludzi. Jest w tej sytuacji znowu możliwość interpretacji dla osoby, która miałaby taki mandat wystawić lub nie, natomiast mimo wszystko jest to lepszy zapis, ale to radny Dahlke zostawia pod rozważenie Radnych, jeśli taka będzie wola Rady, to Radny może zgłosić taki zapis. Paweł Dahlke dodał też, że ten regulamin, oprócz kwestii porządkowych, w dużej mierze ma także wpłynąć na kwestie bezpieczeństwa i dodał, że dobrze by było, gdyby jeszcze na rozpoczęcie tego sezonu ośrodek wypoczynkowy został wyposażony w automatyczne defibrylatory, a z tego co Radny wie, to jest koszt około kilku tysięcy złotych.

Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że o sprawach, o których wspomniał radny Paweł Dahlke, dyskutowano na posiedzeniu komisji i zdaniem przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych zapis powinien pozostać w takiej postaci w jakiej jest. Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że zdarza się tak, że małe psy zachowują się agresywnie w stosunku do ludzi. Odnosząc się do tematu defibrylatora, Przewodniczący powiedział, że rozmawiał z dyrektorem Kubickim i ustalono, że możliwe jest zakupienie tego sprzętu i będzie on na wyposażeniu punktu medycznego, który będzie na terenie ośrodka „Płotki”.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że nie wszystko można uregulować prawem i w tej sprawie mamy typowy tego przykład. Wpisanie czegoś, co będzie miało z założenia prawną wadę – bo co to znaczy, że pies jest agresywny wobec ludzi, nie ma takiej definicji – może spowodować, że cały dokument będzie niemożliwy do stosowania z tego powodu, że są fragmenty, których nie będzie można później ani sprawdzić ani uregulować. Lista psów ras agresywnych istnieje, ale jest tak, że małe odstępstwo rasowe powoduje, że pies nie znajduje się na liście. Prezydent dodał, że jeśli nie do końca można coś uregulować prawem, to trzeba użyć rozumu, Prezydent nie namawia to tego, żeby łamać prawo, ale nie wyobraża sobie, żeby ktoś chciał ukarać osobę idącą ze spokojnym, małym psem, bo to właściciel ma wiedzieć czy jego pies jest agresywny w stosunku do ludzi.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że zapis, o którym wspominał pochodzi z uchwały rady miasta we Wrocławiu z 2009 roku, funkcjonuje tam i zdaniem Radnego przez taki zapis, Nadzór Wojewody uchwały by nie odrzucił, natomiast, zdaniem Radnego, argumenty, których użył Prezydent są raczej za tym rozwiązaniem, które Radny proponował niż przeciw, ale Radny nie będzie się upierał i decyzję pozostawia Radzie.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że o szczegółach Radni powinni dyskutować na posiedzeniach komisji i jeśli Radni nie wypracują na posiedzeniach jakichś wniosków, to na sesji jest o to bardzo trudno. Radny Szutkowski dodał też, że chciałby przestrzec przed bardzo szczegółowym regulowaniem spraw, bo zawsze znajdą się takie elementy, o których nie pomyśleliśmy. Na koniec Radny powiedział, że z doświadczenia wie, że wystrzegać należy się małych psów, bo te najgłośniejsze szczekają. Nie powinno się zapisywać szczegółów dotyczących kagańców, ale raczej odwołać do rozsądku służb w zakresie interpretacji regulaminu.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że dzięki jej inicjatywie powstała koncepcja rozwoju ośrodka „Płotki”, nad którą wszyscy pracujemy i Radnej zależy na tym, żeby „Płotki” były „perłą”. Na posiedzeniu Komisji pojawił się regulamin, oceniony pozytywnie przez Gminną Radę Działalności Pożytku Publicznego, a dopiero na posiedzeniu Radni zauważyli błędy, które należało poprawić. Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że materiały dla Komisji Spraw Społecznych powinny trafiać najpierw pod obrady Komisji, a dopiero potem do akceptacji przez Gminną Radę Działalności Pożytku Publicznego, bo jak powiedziała Radna „my jesteśmy od tego fachowcy”. Radna podziękowała za wniesienie poprawek, o których mówiła na posiedzeniu Komisji. Wiesława Sztaba powiedziała, że na terenie ośrodka powinny być stałe dyżury przedstawicieli prawa, policji i straży miejskiej.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela poprosił radną Sztabę o przyjrzenie się kompetencjom Gminnej Rady Działalności Pożytku Publicznego, to nie jest speckomisja prawna, tylko ciało opiniujące, w imieniu organizacji pozarządowych, projekty uchwał i ma prawo mieć inne spojrzenie.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że inicjatywa przebudowy „Płotek” wyszła od Prezydenta, było specjalne spotkanie wszystkich Radnych z Prezydentem w tej sprawie i należy za to oddać honor, jak również przyznać odpowiedzialność Prezydentowi za wszystkie zmiany jakie na terenie ośrodka nastąpią. Radny Mieczysław Karpiński zapytał nad którym regulaminem odbywa się dyskusja, bo ten, który Radni otrzymali w wersji elektronicznej różni się od tego, który otrzymali w wersji papierowej. Radny dodał, że, jak rozumie, dyskusja dotyczy zapisu w wersji papierowej z uwzględnieniem propozycji zgłoszonych na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że zaproponowana wersja uwzględnia autopoprawki, propozycje, które pojawiły się po posiedzeniu Komisji.

Radny Paweł Dahlke odpowiadając radnemu Szutkowskiemu, powiedział, że na posiedzeniu komisji ustalono, że do sesji zostaną dopracowane ewentualne, konkretne zapisy i taką propozycję Radny Dahlke zgłosił. Radny powiedział też, że nie rozumie wypowiedzi radnego Lucjana Szutkowskiego, bo z jednej strony mówił on o tym, żeby zapisy nie były bardzo szczegółowe, a drugiej strony poparł on zapis, żeby przepisy nakazywały zakładanie kagańca i jednocześnie ocenę pozostawił służbom, które mogłyby nałożyć ewentualny mandat.

Radny Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że uwagi Radnych dotyczące regulaminu zostały zgłoszone Prezydentowi przed sesją, przekazano także Prezydentowi prośbę, żeby przekazywać Komisji materiały pod dyskusję wcześniej. Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział, że zanim odbędzie się głosowanie nad tym projektem, prosi dyrektora Dariusza Kubickiego, żeby krótko powiedział o tym, co się dzieje na terenie ośrodka „Płotki”, co się dzieje na stadionie przy ul. Żeromskiego i na jakim etapie jest budowa sali gimnastycznej.

Radna Maria Miler zapytała dyrektora Kubickiego, które z punktów znajdujących się w regulaminie są zapisami ustawowymi, bo może wcale nie musimy tak szczegółowo zapisywać niektórych spraw, bo wynikają one z ustawy.

Dyrektor Dariusz Kubicki odpowiedział, że zapisy zawarte w regulaminie obowiązywały na terenie ośrodka od wielu lat, zakaz palenia papierosów i innych wyrobów tytoniowych – jest

przepisem nadrzędnym i nie musiał się znaleźć w tym regulaminie. Ten regulamin jest kompromisem pomiędzy kazuistycznym ujęciem zapisów a bardziej oszczędnym regulaminem. Nie można w regulaminie zapisać wszystkich przepisów i nie miałyby to sensu. Nawiązując do prośby przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych, dyrektor Kubicki powiedział, że domki lada moment powinny się pojawić, stanął już plac zabaw, który musi być jeszcze ogrodzony, trzeba też tam wymienić nawierzchnię, wybetonowane są już postumenty pod urządzenia związane z siłownią na powietrzu, najpóźniej do końca przyszłego tygodnia zostanie ona oddana do użytku, w tym tygodniu rozstrzygamy przetarg na budowę wiaty i sanitariatów i te obiekty powinny powstać do końca września. Jeśli chodzi o stadion, to nie ma już tartanu, w tym tygodniu czekamy na ekspertyzę biegłych ile centymetrów asfaltu sfrezować – ta operacja powinna się rozpocząć w przyszłym tygodniu, będzie wylany asfalt, potem musi on odgazować co najmniej dwa, trzy tygodnie, po czym położone zostaną trzy warstwy poliuretanu i najpóźniej do końca września stadion, przynajmniej w tym zakresie, powinien być gotowy do użytku. Odnośnie hali bokserskiej, dyrektor Kubicki powiedział, że opracowany jest kosztorys, jest pozwolenie na budowę, jesteśmy w fazie wyłaniania wykonawcy i najdalej do połowy lipca rozpoczną się pierwsze prace na tym obiekcie.

Radna Wiesława Sztaba zwracając się do radnego Mieczysława Karpińskiego powiedziała, że jeśli można, to dobrze by było sięgnąć do protokołów z poprzednich sesji, w których będzie informacja, że na wniosek radnej Sztaby pojawiła się koncepcja stworzenia rozwoju „Płotek”, którą wszyscy Radni poparli, a potem Pan Prezydent zwołał wszystkich Radnych i zaczęła się tworzyć koncepcja. Radna Wiesława Sztaba powiedziała też, że na posiedzeniu Komisji Spraw Społecznych pojawił się problem finansowania stadionu żużlowego, dyrektor Kubicki żalił się, że ponosi ogromne koszty, a żużlowcy nie płacą.

Przewodniczący Rady Rafał Zdzierela powiedział, że przypomina radnej Wiesławie Sztabie o treści uchwały i o tym, że mówimy o ośrodku „Płotki”. Przewodniczący zaproponował, żeby Radna poruszyła ten temat w sprawach różnych, albo w interpelacji.

Prezydent Pily Piotr Głowski powiedział, że radna Sztaba stawia go w dość trudnej sytuacji, bo musi sam się bronić, ale jeśli zajrzeć do tego, co Prezydent mówił kilka lat temu, to tam można znaleźć przyczynę zmian na „Płotkach”.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 20 głosami „za”.

Przerwa w obradach.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły wznowił obrady.

Ad 20.

Projekt uchwały w sprawie zniesienia pomnika przyrody omówiła **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 15 głosami „za”.

Ad 21.

Projekt uchwały w sprawie zniesienia pomnika przyrody zreferowała **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały jednogłośnie pozytywnie

Radny Marian Barelkowski zapytał ile lat mają dęby, których dotyczą obydwie projekty uchwał.

Dyrektor Lidia Plewa odpowiedziała, że nie znamy wieku tych drzew.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 15 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 22.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 r. omówiła **Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła.**

Lucjan Szutkowski, przewodniczący Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała projekt ww. uchwały pozytywnie, ale nie jednogłośnie.

Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że na posiedzeniu Komisji prosił o wyjaśnienie dotyczące działu 900 04, chodzi o 100 tysięcy złotych przeznaczone na zwiększenie środków na koszenie zieleni. Radny powiedział, że na sesji są osoby, które będą mogły udzielić dokładniejszej odpowiedzi na ten temat. Gmina nie zarosła, mimo, że corocznie budżet na ten cel był na tym samym poziomie, a poza tym można zauważyć, że zmniejszamy powierzchnię terenów zielonych. Radny dodał, że był dzisiaj świadkiem koszenia trawy przy wiadukcie, gdzie trawa nie była wyższa niż 15 centymetrów, jeśli tak to będzie wyglądać, to pewnie za kilka miesięcy będzie kolejna propozycja zwiększenia budżetu na koszenie trawy. Zbigniew Pyziak powiedział, że na posiedzeniu Komisji poruszył inny temat i brakujące w budżecie na ten cel 800 złotych, a w tym przypadku wydajemy 100 tysięcy złotych.

Jerzy Mac, dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni powiedział, że w poprzednich latach koszenie dotyczyło centrum i peryferii Miasta, które z racji swego położenia wymagają mniejszej częstotliwości koszenia. Odnosząc się do uwagi radnego Pyziaka, dotyczącej długości koszonej trawy, Dyrektor powiedział, że oprócz trawy rosną tam także dzikie szczawie i te sięgają nie tylko 15 centymetrów, ale i wyżej. Na terenie Miasta temat zieleni dotyczy 170 hektarów, to jest powierzchnia do koszenia, w centrum kosi się częściej, a peryferie Miasta – dwa razy w roku. Do tej pory koszenie w centrum odbywało się co dwa lub trzy tygodnie, a na peryferiach okres ten wynosił miesiąc lub półtora. Okazuje się, że nie można dopuścić do tego, żeby trawa była wysoka na 15 centymetrów, bo żółknie ona. Trawnik powinien być utrzymywany na wysokości 4, 5 centymetrów i w związku z tym trzeba kosić częściej. Od ubiegłego roku ta częstotliwość jest zwiększana, przynajmniej w centralnych punktach miasta.

Radny Zbigniew Pyziak zapytał ile firm i jakie wygrały przetarg na utrzymanie zieleni w Mieście.

Dyrektor Mac odpowiedział, że procedura była rozdzielona na dwa przetargi. Do czerwca zajmowały się tym dwie firmy: Zakład Zieleni Miejskiej na ul. Węglowej, a wykonawcą dodatkowych koszeń na drogach wojewódzkich była firma z Inowrocławia. Dyrektor dodał, że metr kwadratowy koszenia ze zbiorem trawy kosztuje 14 groszy, a bez zbioru trawy koszt zmniejsza się

do 9, 10 groszy, w zależności od tego czy teren znajduje się w centrum miasta czy poza, w mieście utrudnienia związane m.in. z używaniem mniejszego sprzętu podwyższają koszt.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zarządził głosowanie.

Przewodniczący wstrzymał procedurę głosowania.

Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że usłyszał tylko o dwóch firmach, a prace, które Radny dzisiaj obserwował wykonywała trzecia firma. Zbigniew Pyziak zapytał czy to było wykonywane nielegalnie.

Dyrektor Zarządu Dróg i Zieleni odpowiedział, że jako podwykonawcy wymienionych przez niego firm, kościły jeszcze dwie firmy - Komunalnik, jako podwykonawca Zakładu Zieleni oraz spółdzielnia socjalna w Pile, która miała zawartą umowę na koszenie terenów, które nie były objęte przetargiem. Jerzy Mac dodał, że są jeszcze inne firmy wykonawcze na terenie Miasta – w Parku Miejskim jest kolejna, piąta firma – ta sama firma realizuje utrzymanie zieleni i prace porządkowe na Wyspie. W sumie, na terenie Piły, 6 firm ma podpisaną umowę na utrzymanie zieleni. Od poniedziałku będzie zawarta umowa w przetargu unijnym, w którym startowały dwie firmy do zadania dotyczącego koszenia i utrzymania zieleni w drugim półroczu – są to: Zakład Zieleni Miejskiej i firma z Inowrocławia, jesteśmy – jak powiedział Dyrektor – na etapie rozstrzygnięcia i od 1 lipca prawdopodobnie jedna z tych firm przejmie obowiązki koszenia na terenie Miasta i będzie to, prawdopodobnie, pilska firma.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 23.

Projekt uchwały w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa poprzez zmianę uchwały Nr XXXVII/440/09 Rady Miasta Piły z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Piły w rejonie Drogi Kotuńskiej zreferowała **Iwona Wojtecka, dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że projekt ww. uchwały był przedmiotem dyskusji Komisji, która generalnie przychyliła się do stanowiska Prezydenta. Istotnym elementem tego rozstrzygnięcia jest fakt, że obok terenu, który jest przedmiotem dyskusji, istnieje tłoczna sieć odprowadzania ścieków, więc jest możliwość odprowadzenia ścieków z omawianego obszaru. Komisja Gospodarki Miejskiej nie głosowała tego projektu uchwały.

Pan Adrian P. poprosił Radnych, żeby pochylili się nad tym problemem, bo decyzja Rady ma realne przełożenie na życie obywateli. Pan Adrian P. powiedział, że jest właścicielem jednej z 12 działek na powstającym osiedlu domków jednorodzinnych przy Drodze Kotuńskiej. Zakupując działkę, każdy z właścicieli kupił też udział w drodze, w związku z tym droga wewnętrzna na tym osiedlu jest własnością prywatną. To prawda, że w uchwale jest przewidziana budowa kanalizacji, przepompowni i że w okolicy tych działek jest przeprowadzony rurociąg tłoczny, znajdujący się w Drodze Kotuńskiej. Pojawiają się jednak pewne problemy. Po licznych spotkaniach, które trwają już od roku, półtora roku, w Urzędzie Miasta, w Starostwie, w Wodociągach, uzyskał Pan P. informację, że koszt budowy przepompowni i całego systemu kanalizacyjnego na tym terenie jest wielkości rzędu 500, 600 tysięcy złotych, ani Miasto ani Wodociągi – nikt tego nie sfinansuje gdyż jest to teren prywatny, a w związku z tym właściciele powinni to zrobić we własnym zakresie. W sytuacji, kiedy na chwilę obecną, powstają tam dwa, trzy domki jednorodzinne, finansowanie całego systemu kanalizacyjnego przez te dwie, trzy osoby, jest nierealne, gdyż to zdecydowanie podwyższa koszt budowy domku jednorodzinne. Każdy jest współwłaścicielem w drodze, w związku z tym, chcąc we własnym zakresie budować sieć kanalizacyjną, musiałaby być zgoda wszystkich udziałowców działek, co jest też w tym momencie niemożliwe z różnych powodów. Podsumowując, Pan Adrian P. powiedział, że ma zgodę na budowę, budynek jest praktycznie na ukończeniu – to jest kwestia 2, 3 miesięcy, a w domu nie będzie mógł mieszkać, bo nie będzie kanalizacji – z przyczyn finansowych i z przyczyn prawnych. Pan Adrian P. odniósł się też do zagadnienia budowy przydomowej oczyszczalni i budowy zbiornika bezodpływowego. Nie od dzisiaj wiadomo, że przydomowe oczyszczalnie ścieków i przesącz, który się z tych przydomowych oczyszczalni wydobywa, są nieszkodliwe dla środowiska, podobnie zbiorniki bezodpływowe – typu szamba. Szczelny zbiornik z atestami, z którego nic nie ma prawa wydobywać się na zewnątrz. Dzisiejsze technologie budowlane pozwalają na budowę takich systemów kanalizacyjnych, przydomowych oczyszczalni ścieków i szamb jako zbiorników bezodpływowych, na terenach znacznie bardziej rygorystycznie ocenianych, objętych ochroną środowiska – takich jak rezerваты przyrody, tam nie ma takich problemów, żeby tego typu systemy kanalizacyjne budować. Pan Adrian P. poprosił Radę o przychylenie się do wniosku uchylającego zapis o zakazie budowy przydomowej oczyszczalni ścieków i zbiorników bezodpływowych.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela zapytał czy Pan Adrian P. usłyszał argument związany z ochroną wód w tym obszarze.

Pan Adrian P. powiedział, że przesącz, który się wydobywa z przydomowej oczyszczalni ścieków jest nieszkodliwy dla środowiska, szambo jest szczelne, ma atesty, żaden ściek z tego szamba nie wydostaje się na zewnątrz. Adrian P. powiedział, że w instytucjach, w których rozmawiał na ten temat, słyszał pytanie o to, co się stanie jeśli szambo się rozszechł i zawartość trafi do gleby. Zdaniem Adriana P. można też zapytać co się stanie jeśli system kanalizacyjny pęknie – to bardzo częsta sytuacja w Mieście – wtedy także przesącz trafia do gleby. Adrian P. dodał też, że z jednej strony jest uchwała zakazująca budowy przydomowej oczyszczalni ścieków i szamba, z drugiej strony można zbudować własne ujęcie wody, robiąc studnię głębinową, i własny system ogrzewania, gdzie odwierty robi się 100 metrów w głąb ziemi, przechodząc zarówno przez wody powierzchniowe jak i przez wody gruntowe, co stanowi pewnego rodzaju nieścisłość, jeśli chodzi o te kwestie.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że jeżeli deweloper, czy właściciel terenu, który sprzedawał działki budowlane, wystąpił o plan miejscowy i ten plan został opracowany, w którym również określono warunki gospodarki ściekami, to ten plan miejscowy obowiązuje zarówno sprzedającego jak i kupujących, Jak Radny rozumie, sprzedający działkę informował kupujących jakie są rozstrzygnięcia prawne w tym zakresie. Wszyscy uczestnicy tego procesu powinni być świadomi, zarówno w zakresie gospodarki nieruchomościami jak i konsekwencji związanych ze sposobem realizacji pozwolenia na budowę. Temat dotyczy podstawowej uczciwości w tym procesie, bo jak Radny rozumie, tego typu działania toczą się nie tylko w rejonie Drogi Kotuńskiej, ale na wielu obszarach wokół Piły i jak wiemy na terenach wiejskich jest różnie jeśli chodzi o gospodarkę ściekową. W tym przypadku, skoro spółka Gwda ma swoją sieć tłoczną, to wykorzystano tę istniejącą sieć i w planie miejscowym regulacje dotyczące odprowadzenia ścieków przez przepompownię i następnie tłoczenie do kolektora tłocznego zostało tak rozstrzygnięte. Radny dodał, że ma wątpliwości co do wysokości kosztów, o których wspomniał Pan Adrian P. Radny uważa, że budowa samej przepompowni i wspólne porozumienie w zakresie budowy kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej do przepompowni jak i krótkiego odcinka kolektora tłocznego powinno się zamknąć w dużo mniejszych sumach.

Pan Adrian P. odpowiedział, że zarówno w Wodociągach jak i w spółce Gwda uzyskał taką informację. Adrian P. dodał też, że w tej chwili nie wszyscy inwestorzy są zainteresowani budową sieci kanalizacyjnej. W tej chwili możliwość zamieszkania w domku jest uzależniona od decyzji współwłaścicieli tego terenu. Rada Miasta uchwalając ten zapis w pewien sposób nie przewidziała

tego, że uzyskując zgodę na budowę sieci kanalizacyjnej, w sytuacji kiedy każdy jest współwłaścicielem drogi, Adrian P. musi mieć zgodę innych właścicieli działek, bo żadnej inwestycji w tej drodze sam zrobić nie może ponieważ jest to niezgodne z prawem. W chwili obecnej uzyskanie zgody na budowę inwestycji w wewnętrznej, osiedlowej drodze jest niemożliwe.

Przewodniczący Rafał Zdzierela zapytał czy na etapie kupna działki Pan Adrian P. był świadomy sytuacji i nikt nie zatajał informacji co do wspólnej własności drogi i stanu prawnego dotyczącego mediów.

Pan Adrian P. odpowiedział, że przy zakupie działki uzyskał informację słowną taką, że jest wyprowadzony rurociąg w Drodze Kotuńskiej, do którego można by było się ewentualnie podłączyć. Nikt nie informował o tym jakie wiążą się z tym koszty finansowe i prawne.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że to nie jest obowiązkowe.

Pan Adrian P. powiedział, że jedna sprawa to budowa kanalizacji, kosztów i warunków technicznych oraz prawnych, a drugą sprawą jest zakaz budowy przydomowej oczyszczalni ścieków i szamba – bo na tym problemie Adrian P. chciałby się skupić.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że Rada musi patrzeć na całą politykę Miasta. Przewodniczący dodał, że jak rozumie, Pan Adrian P. kiedy rozpoczynał budowę był świadomy tego, że ta kwestia jest nieuregulowana. Dzisiaj, przedstawiając ten argument, stawia Pan Radnych pod ścianą i nie jest to w porządku, w tym sensie, że rozpoczynając budowę, ponosząc koszty, wiedział Pan P. jaki jest stan prawny także w zakresie wody i kanalizacji.

Pan Adrian P. powiedział, że rozpoczynając budowę w 2011 roku, jednocześnie rozpoczął starania o uregulowanie tej kwestii. Przez dwa, trzy lata temat jest odpychany od Starostwa, od Urzędu Miasta od spółki Gwda, od Wodociągów itd.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że widzi dwa zasadnicze elementy tego problemu. Pierwszy to jest element merytoryczny i pytanie w tym zakresie Radny kieruje do dyrektora Wojteckiej o zasadność takich zapisów, bo w świetle tego, co usłyszeli Radni przed chwilą – jak szambo może się rozszczelnić tak też może się rozszczelnić kanalizacja – do Radnego trafia taki argument. Paweł Dahlke dodał, że nie jest specjalistą w tym zakresie, stąd do specjalisty kieruje pytanie czy ten zapis wynikał z jakichś naszych przesłanek czy z innych, bo po dyskusji na posiedzeniach Komisji, Radny wywnioskował, że to wynikało z jakichś wyższych zapisów, a Pan P. powiedział przed

chwila, że jest inaczej, że również w bardziej restrykcyjnych obszarach dopuszcza się tego typu inwestycje. Inną sprawą jest kolejność pewnych działań dokonywanych przez Pana P. jako inwestora. Pan Adrian P. mówił, że Rada czegoś nie przewidziała podejmując pewną uchwałę. Pytanie brzmi czy w momencie kiedy Rada przyjmowała tę uchwałę był Pan P. już właścicielem, czy było już wtedy kilkunastu właścicieli czy też był jeden, który potem teren podzielił i sprzedał. Rada nie może przewidzieć co właściciel zrobi i gdzieś tu nastąpiło niedoinformowanie. Radny Paweł Dahlke zapytał Adriana P. czy ten plan obowiązywał już w momencie kiedy wszedł on w posiadanie tej nieruchomości, bo przy całej życzliwości, Radny uważa, że nie taka jest kolejność, żeby najpierw podejmować jakąś decyzję, a potem stawiać pod ścianą Radę, mówiąc, że nie można czegoś dokończyć, bo coś jest za drogie czy nie można się z kimś dogadać. To byłoby, zdaniem Radnego, niedobrym precedensem, gdybyśmy mieli w taki sposób podejmować decyzje w Mieście, to mogłoby doprowadzić do nieciekawych sytuacji i konsekwencji.

Pan Adrian P. odpowiedział, że kiedy kupował działkę, istniał już plan zagospodarowania terenu, natomiast w żaden sposób nie można było przewidzieć tego, że kupując działkę wraz z udziałem w drodze, jakakolwiek inwestycja w tej drodze wymaga zgody pozostałych właścicieli terenu, bo droga jest własnością wspólną. Adrian P przyznał, że może rzeczywiście najpierw trzeba było pewne rzeczy uzgodnić, a dopiero później rozpocząć budowę, dlatego tę kwestię chciałby zostawić na boku, a bardziej skupić się – jak mówi wniosek – na uchyleniu zapisu o zakazie budowy przydomowej oczyszczalni i szamba, bo przy dzisiejszych technologiach budowlanych, zakaz jest dla niego niezrozumiały.

Dyrektor Iwona Wojtecka uzupełniając wypowiedź Pana P. w zakresie kosztów, które należy ponieść powiedziała, że należy zbudować sieć kanalizacji sanitarnej tłocznej na długości około 120 metrów plus przepompownię ścieków i każdy z właścicieli musi się do tej sieci włączyć, to jest sieć grawitacyjna czyli to przyłącze kanalizacyjne, które leży po stronie każdego właściciela działki i te koszty, o których wspominał Pan Adrian P, trochę przesadzone, dotyczą całego systemu. Trzeba tutaj oddzielić jedno od drugiego, z wyliczeń, które zrobiono, wynika, że koszt tej wspólnej inwestycji nie przekraczałby 200 tysięcy złotych. Dyrektor Wojtecka dodała też, że w Polsce bardzo często pojawiają się spory dotyczące sieci przyłączy i Dyrektor uważa, że takie kwestie powinny być rozstrzygane jako spór cywilno – prawny, bo jeżeli ta wspólna sieć jest zaliczona do magistrali, to można to zaliczyć do inwestycji zbiorczych - jeżeli to się okaże na drodze sądowej. Jeśli chodzi o zapisy planów zagospodarowania, zgodnie z ustawą technik prawodawczych nie można przepisywać w uchwale, czyli prawie miejscowym, zapisów ustaw obowiązujących, w tym wypadku warunków technicznych prawa budowlanego, jeżeli te warunki techniczne prawa budowlanego – paragraf 34 mówi, że zbiorniki na nieczystości ciekłe mogą być stosowane tylko na

działkach budowlanych, nie mających możliwości przyłączenia do sieci kanalizacyjnej – to część tego przepisu, a drugi – przy czym nie dopuszcza się ich stosowania na obszarach podlegających szczególnej ochronie środowiska itd. – jeżeli ten przepis obowiązuje, to jest on nad prawem miejscowym i nie można go pominąć. Nawet gdyby zapis planu nie dotyczył zakazu stosowania szamb, to w momencie kiedy by tego zakazu nie było i wnioskujący o pozwolenie na budowę trafia do Starostwa, to nie otrzyma pozwolenia na szambo, bo ten przepis, przy istniejącej sieci, na to nie pozwala. Nie może być sprzecznych zapisów planów zagospodarowania z ustawami, które są nadrzędne. W tym zakresie zastosowano ten przepis, a dodatkowo władztwo planistyczne Gminy, gdzie wprowadzono ochronę środowiska obszaru Miasta, w tym wypadku całego układu hydrologicznego, który jest cenny przyrodniczo dla wszystkich mieszkańców.

Pan Adrian P. powiedział, że w chwili obecnej nie ma możliwości włączenia do sieci kanalizacyjnej, bo nie ma zgody wszystkich właścicieli działki, czyli prawnie jest to niemożliwe. Jest zgoda na budowę, a nie ma zgody na odbiór domów.

Radny Zbigniew Kosmatka zapytał, powtarzając pytanie radnego Dahlke, kto był wnioskodawcą planu z 2009 roku, czy właściciele działek czy właściciel całej nieruchomości, która potem została podzielona, bo Radny pamięta, że to są tereny szczególnie wrażliwe i uchwalanie planu w tym zakresie nie było prostą sprawą.

Dyrektor Iwona Wojtecka odpowiedziała, że właścicielem terenu był jeden deweloper, na wniosek którego w części była zmiana studium, był opracowany plan zagospodarowania i deweloper sprzedając, sprzedał drogę wewnętrzną na współwłasność wszystkim właścicielom tych działek

Radny Zbigniew Kosmatka zapytał kiedy była realizowana magistrala w Drodze Kotuńskiej.

Dyrektor Wojtecka odpowiedziała, że przed uchwaleniem planu.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że wniosek stąd taki, że po to realizowano nakładami Gminy określoną sieć, aby później potencjalni mieszkańcy do tej sieci się włączali.

Dyrektor Wojtecka powiedziała, że sieć magistralna należy w tej chwili do gminy Szydłowo.

Mariusz Bednarczyk, prezes spółki MWiK powiedział, że rurociąg tłoczny powstał z inicjatywy spółki Gwda i gminy Szydłowo, pomimo, że część znajduje się na terenie naszej Gminy, to na dzień dzisiejszy jest on własnością gminy Szydłowo, bo odprowadza tylko i wyłącznie ścieki z terenu tej

gminy. Operatorem tego rurociągu w całości, na terenie gminy Szydłowo, gdzie jest zlokalizowany odcinek i na terenie naszej Gminy jest spółka wodno – ściekowa Gwda. Prezes Bednarczyk powiedział, że ten rurociąg nie powstał po to, aby odprowadzać ścieki z terenu Gminy Piła. Dzisiaj, technicznie, taka możliwość istnieje, ale z punktu widzenia prawa, gdyby ktokolwiek z naszej Gminy chciał wprowadzić ścieki do tego rurociągu, to musi mieć zgodę Wójta gminy Szydłowo.

Dyrektor Wojtecka powiedziała, że kiedy był uchwalany plan zagospodarowania, była prowadzona korespondencja ze spółką Gwda i realizując ten rurociąg tłoczny w ulicy Droga Kotuńska zastosowano odpowiedni trójnik dla możliwości odprowadzenia ścieków z tego małego osiedla mieszkaniowego, które wówczas było projektowane.

Pan Adrian P. powiedział, że rurociąg jest własnością Wójta gminy Szydłowo i że posiada pismo, w którym Wójt nie wyraża zgody na przyłączenie do tej sieci.

Radca prawny Łukasz Czarny powiedział, że spór ten jest sporem cywilno – prawnym o charakterze majątkowym. Łukasz Czarny zwrócił uwagę na artykuł 49 kodeksu cywilnego, który brzmi: „Urządzenia służące do doprowadzania lub odprowadzania płynów, pary, gazu, energii elektrycznej oraz inne urządzenia podobne nie należą do części składowych nieruchomości jeżeli wchodzi w skład przedsiębiorstwa. Osoba, która poniosła koszty budowy urządzeń, o których mowa w paragrafie 1 i jest ich właścicielem może żądać, aby przedsiębiorca, który przyłączył urządzenia do swojej sieci nabył ich własność za odpowiednim wynagrodzeniem, chyba że w umowie strony postanowiły inaczej. Z żądaniem przeniesienia własności tych urządzeń może wystąpić także przedsiębiorca”. Jest więc tutaj możliwość dochodzenia swoich uprawnień na drodze cywilno – prawnej przed sądem powszechnym.

Dyrektor Iwona Wojtecka powiedziała, że chce uzupełnić wypowiedź Pana P. dotyczącą pisma, bo mamy kopię tego dokumentu z Urzędu Gminy Szydłowo, podpisanego przez Wójta, Pana Dariusza Ch. W ostatnim zdaniu tego pisma, jest zasygnalizowana możliwość podłączenia, po zrealizowaniu sieci tłocznej i przepompowni. Odpowiedź brzmi: „Informuję, że na wyżej wymienionym terenie nie ma zbiorczej, grawitacyjnej sieci kanalizacyjnej oraz stacji przepompowni, która umożliwiałaby przyłączenie się do biegnącej wzdłuż Drogi Kotuńskiej Piła tłocznej kanalizacji sanitarnej”, czyli pod warunkiem realizacji tej sieci, naszym zdaniem, jest możliwość włączenia się.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że wypowiedź Dyrektora rozumie w ten sposób, że ten zapis, który jest w uchwale z 2009 roku o zakazie budowy szamb nie wynikał z czyjejś subiektywnej oceny, tylko był podyktowany przepisami wyższymi, które dyrektor Wojtecka wymieniła.

Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej powiedziała, że jest władztwo planistyczne Rady Miasta i przy sporządzaniu planu zagospodarowania bierze się pod uwagę różne przepisy i różne aspekty także środowiskowe i przyrodnicze. Dyrektor podała kilka argumentów, którymi się posiłkowano opracowując miejscowy plan zagospodarowania, w tym przepisy.

Radca prawny Marek Szymkowiak, pełnomocnik reprezentujący Pana Adriana P. powiedział, że uchwała z 2009 roku, wprowadzając ograniczenia dla inwestorów i właścicieli w zakresie budowania instalacji, powinna te ograniczenia w sposób szczegółowy uzasadnić. Radca powiedział, że zapoznał się dokładnie z uzasadnieniem tej uchwały i na ten temat nie ma żadnego słowa. W tej uchwale jedynym uzasadnieniem dla tego ograniczenia jest tylko i wyłącznie deklarowane wówczas przez Miasto wybudowanie rurociągu kanalizacyjnego tłoczego, do którego de facto nie ma dostępu. Szymkowiak zwrócił uwagę na wszelkie dokumenty jakie przedstawiono, składając ten wniosek – z MWiK-u, spółki Gwda, która jednoznacznie potwierdziła, że nie posiada rurociągu kanalizacyjnego tłoczego na tym terenie i jednoznaczną odpowiedź od Wójta gminy Szydłowo, który nie wyraził zgody na przyłączenie. Jeżeli dyrektor Wojtecka podnosi taką argumentację, że jej zdaniem, któreś ze zdań w tym piśmie od Wójta mogłoby ewentualnie sugerować, że Wójt wyda takie zezwolenie, to na obecnym etapie, przy decyzji o tak rygorystycznej odmowie, to jest zbyt daleko wybiegająca interpretacja tego pisma przez Panią Dyrektora, bo interpretacja Radcy Szymkowiaka jest zupełnie inna – takiej zgody na dzień dzisiejszy nie ma i ten brak zgody spowodował wystąpienie z tym wnioskiem, ponieważ nie ma w tej chwili możliwości podłączenia się do rurociągu należącego do gminy Szydłowo.

Dyrektor Iwona Wojtecka powiedziała, że nie wie kto komu odpowiadał, bo Pan Marek Szymkowiak jest radcą prawnym Pana Adriana P. i jednocześnie radcą prawnym Wójta gminy Szydłowo.

Radca prawny Marek Szymkowiak powiedział, że zaprzecza i że nigdy nie był radcą prawnym gminy.

Dyrektor Iwona Wojtecka powiedziała, że na piśmie jest informacja: „za zgodność z oryginałem radca prawny Marek Szymkowiak”. Po informacji z sali, że chodzi tylko o potwierdzenie zgodności pisma, dyrektor przeprosiła i dodała, że czytając to pismo widzi jego dwie części. W pierwszej

części Wójt ustosunkowuje się do prośby o podłączenie grawitacyjne działki Pana P. bezpośrednio do kanalizacji tłocznej – i tu Wójt odmawia, a na końcu wyjaśnia, że ten teren nie ma przepompowni co umożliwi włączenie się grawitacyjne działek i jednocześnie podłączenie do rurociągu tłoczego. Jeżeli są fachowcy na sali, to może to potwierdzą, bo dla Dyrektora odpowiedź jest jasna – nie ma możliwości włączenia, ale grawitacyjnego, czyli bezpośredniego, działki do rurociągu tłoczego, który jest w ulicy Droga Kotuńska.

Radny Paweł Dahlke zapytał radcę prawnego czy dzisiejsza niekorzystna dla pana Adriana P. decyzja Rady zamyka mu jakąkolwiek drogę czy będzie miał możliwość sądowego dochodzenia swoich praw.

Radca prawny Łukasz Czarny powiedział, że nie. Nawet jeśli Rada podejmie dzisiaj uchwałę zgodną z projektem – czyli że odmówi zmiany, to wtedy wnioskodawca może wnieść skargę na ten plan zagospodarowania przestrzennego w tej części do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i tam przedstawiać swoje argumenty, a niezawisły sąd będzie mógł ocenić zasadność tej skargi, biorąc pod uwagę argumenty przedstawiane przez skarżącego jak i przez Miasto. Niezależnie od tego, wspomniany wcześniej artykuł 49. daje także możliwość dochodzenia tego roszczenia na drodze postępowania cywilnego, ale to jest w gestii wnioskodawcy. Negatywna uchwała wręcz otwiera drogę do Sądu Administracyjnego, jest elementem koniecznym, bo skargę wnosi się po uprzednim wezwaniu.

Pan Adrian P. potwierdził, że negatywna odpowiedź Rady nie zamyka drogi postępowania, można skierować wniosek do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, natomiast, jak dodał, mamy analogiczne wyroki z Sądu Administracyjnego świadczące na korzyść inwestora. W związku z tym, zakładając, że Sąd przychyli się do tego wniosku jest prośba do Rady, żeby nie przeciągać tego postępowania legislacyjnego i już dzisiaj uchwalić możliwość wybudowania przydomowej oczyszczalni, szamba, żeby można było zamieszkać.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że Pan Adrian P. wspomniał, że od 2011 roku, czyli od momentu kiedy nabył on działkę, walczy on o tę sprawę. Radny zapytał czy może domniemywać, że Pan P. rozpoczął tę walkę w momencie kiedy po zakupie uzyskał on warunki dotyczące realizowania inwestycji i wtedy się okazało, że jest obowiązek podłączenia się i jednocześnie zakaz budowy szamba.

Pan Adrian P. potwierdził, że tak to mniej więcej wyglądało. Od momentu rozpoczęcia budowy i negocjacji był on odsyłany - od spółki Gwda - oni twierdzili, że to nie jest ich teren, do

Wodociągów, a te do Wójta gminy Szydłowo – Wójt do Starostwa, kółko się zamykało, a czas leciał.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że to jest nauczka dla tych, którzy kupują od deweloperów czy od właścicieli większych nieruchomości podzielonych. Jest to kupowanie kota w worku, bo na dobrą sprawę, gdyby sprzedający był przyzwoity, to poza tym, że powinien uprzedzić, to również mógłby zadziałać w taki sposób, aby podnieść wartość tych działek poprzez wcześniejszą realizację ujęcia, do którego każdy z zainteresowanych mógłby się podłączyć.

Radny Paweł Dahlke zapytał dyrektora Wojtecką czy gdyby ten plan był tworzony dzisiaj, to czy zapis byłby inny czy by pozostał.

Dyrektor Iwona Wojtecka odpowiedziała, że ten plan był tworzony dla wyjątkowych warunków, ten obszar jest położony w leśnej enklawie, obszar ten był zawsze cenny przyrodniczo i te warunki się nie zmieniły, więc zapisy planu realizowanego w tej chwili, przy stanie naszej wiedzy odnośnie środowiska, byłyby co najmniej takie same.

Pan Adrian P. powiedział, że w pobliżu tego terenu, którego dotyczy spór znajduje się gospodarstwo rolne, na terenie którego znajduje się funkcjonujące szambo.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Pily powiedział, że, jak rozumie, zostało ono wybudowane przed sporządzeniem planu.

Pan Adrian P. powiedział, że tak, ale szambo tam jest.

Dyrektor Iwona Wojtecka wyjaśniła, że ustawa o planowaniu nie wkracza w zagospodarowanie dotychczasowe. Plan zagospodarowania ustala warunki dla nowej zabudowy.

Radny Krzysztof Muchewicz zapytał jak z takimi warunkami można otrzymać pozwolenie na budowę.

Pan Adrian P. powiedział, że to jest dobre pytanie i że od półtora roku próbuje to wyjaśnić i dodał, że w pozwoleniu był zapis, że postępowanie przyłączenia do sieci kanalizacyjnej będzie rozpatrywane w odrębnym postępowaniu.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że Adrian P. świadomy tego ryzyka podjął inwestycję.

Pan Adrian P. powiedział, że trudno mówić o świadomości, jeżeli dostaje zgodę na budowę wydaną przez Starostwo, wydawałoby się, że instytucję nadrzędną i świadomą dokumentów, które wydaje.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły dodał, że Adrian P. powinien być świadomy pieniędzy, które na to przeznacza.

Pan Adrian P. powiedział, że to prawda, ale ufa instytucjom państwowym.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że sytuacja jest trudna, bo trzeba zderzyć władztwo planistyczne Rady, także poprzedniej kadencji i pewną naszą politykę, którą utrzymujemy w tej kadencji, ale wiemy też, że dzisiejsze decyzje nawet gdyby były negatywne nie zamykają drogi wnioskującemu. Jednocześnie byłby to swego rodzaju precedens, decyzją mieszkańców zostaliśmy wybrani – powiedział Przewodniczący – żeby tworzyć nasze lokalne prawo, żeby rozstrzygać w kwestiach, w których mamy kompetencje, ale nie jesteśmy w stanie wyręczyć inwestorów w podejmowaniu decyzji na gruncie cywilno – prawnym, w zakresie np. kupowania nieruchomości.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zarządził głosowanie.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że są wątpliwości i poprosił Przewodniczącego, żeby wyjaśnił jak Radni mają głosować.

Przewodniczący Rady Miasta Piły przytoczył zapis z projektu uchwały m.in. słowa „Rada... odmawia zmiany uchwały”.

Wniosek o reasumpcję głosowania:

Radni przyjęli wniosek o reasumpcję głosowania 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 13 głosami „za”, przy 6 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 24.

Projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości stanowiącej własność Gminy Piła na nieruchomość będącą w użytkowaniu wieczystym osoby prawnej omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Ad 25.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. Dąbrowskiego 41 w Pile na rzecz dotychczasowego użytkownika wieczystego omówiła **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie – 18 głosami „za”.

Ad 26.

Projekt uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze przetargów zreferowała **Julita Mudyna, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że na zadane pytanie, Radni otrzymali odpowiedź dotyczącą ilości lokali sprzedanych w poszczególnych nieruchomościach – w budynku przy ul. Okrzei sprzedano już 1 lokal, w budynku przy ul. 11 Listopada 3 lokale, przy ul. Tucholskiej – 5 lokali, przy ul. Witosa – jeden, przy al. Powstańców Wielkopolskich – 15 lokali i przy ul. Wodnej sprzedano już 51 lokali.

Dyrektor Julita Mudyna sprostowała wypowiedź radnego Karpińskiego mówiąc, że w nieruchomości przy ul. Witosa sprzedano 4 lokale.

Mieczysław Karpiński, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej dodał, że w trakcie dyskusji pojawiła się kwestia przeznaczenia budynku przy ul. Okrzei, ponieważ jest to budynek, który nie ma powiązania z dotychczasową, inną zabudową. Komisja otrzymała wyjaśnienie, że lokal sprzedawany jest w części nieruchomości, bo nieruchomość jest położona na dwóch działkach, obejmuje budynek główny oraz oficynę. Pytanie – czy ten obiekt warto utrzymywać. Przewodniczący poinformował Radnych, że Komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radna Maria Miler powiedziała, że nie pamięta, aby Rada podejmowała tego typu uchwałę, sprzedając lokale komunalne w drodze przetargów. To jest nowa wizja polityki gospodarowania lokalami komunalnymi, która jest Radnej nieznaną. Na podstawie wywołania tego projektu uchwały, Radna może wnioskować, że jest jakaś strategia, do której będziemy dążyć, a strategia ta jest zupełnie różna od tej, którą przez tyle lat radna Miler przedstawiała w swoich wypowiedziach. Radna uważała i uważa, że należy prywatyzować lokale komunalne, ale sprzedawać je na rzecz dotychczasowych najemców, a nie sprzedawać na drodze przetargu na wolnym rynku. Faktem jest, że są to lokale puste i zdewastowane, ale rodzi się pytanie – ile setek osób czeka w kolejce za lokalem komunalnym. Teraz będziemy sprzedawać lokale w drodze przetargu i bogatsi będą kupować, a kolejka będzie się wydłużać. Radna Maria Miler powiedziała, że nie może popierać takiej polityki, chyba, że Radna się myli, może to jest jakiś „wypadek przy pracy”, może z tymi lokalami nie można już nic zrobić. Radna dodała, że myśli, iż tego typu uchwała już się nigdy nie pojawi, ma taką nadzieję. Maria Miler zapytała jak długa jest kolejka oczekujących na lokale.

Dyrektor Julita Mudyna odpowiedziała, że są dwie opcje. Jedną to jest sprzedaż bezprzetargowa na rzecz dotychczasowych najemców, a druga to jest sprzedaż w drodze przetargu. Obie drogi prowadzą do prywatyzacji zasobu. Jeżeli chodzi o te lokale, to Radni otrzymali dokumentację fotograficzną i trzeba powiedzieć, że są one w bardzo złym stanie technicznym. Osoby, które są na liście ubiegających się o przydział lokalu komunalnego są często w złej sytuacji finansowej i gdyby

przeznaczyć lokale do najmu w tej formie, Gmina musiałaby wydatkować środki na remont, przebudowę, bo są lokale, gdzie np. nie ma toalety, lokal przy ul. Witosa ma toaletę w części wspólnej budynku. Jeżeli chodzi o korzyści finansowe dla Gminy, to Dyrektor przypomni, że bonifikaty, przy sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców kształtują się na poziomie 70% – 75%, a w tym przypadku ceną wywoławczą jest 100% wartości nieruchomości, w drugim, trzecim przetargu możemy zejść do poziomu 50%, w rokowaniach do 40%, gdybyśmy nawet zbyli w rokowaniach, to udaje się wygospodarować 10% nadwyżki. Co ważne – to co uzyskamy ze sprzedaży zostanie przeznaczone na remonty tam, gdzie nie jest wymagana większa interwencja, a mogą być te lokale przeznaczone dla osób oczekujących.

Radna Maria Miler powiedziała, że nie otrzymała informacji ile osób oczekuje na przydział mieszkania socjalnego, czy komunalnego. Radna zapytała też czy dotychczas sprzedawaliśmy w drodze przetargu lokale komunalne, bo Radna nie pamięta. Maria Miler dodała też, że w każdym z pism, które otrzymują lokatorzy, bądź Radni w informacji Prezydenta, jest informacja, że najemca dokona na własny koszt remontu i nastąpi zamiana lokalu socjalnego na lokal mieszkalny, lub – gmina Piła informuje, że zarządca - MZGM nie dokonuje remontów w lokalach komunalnych, takie remonty wykonuje najemca, nawet nie są wymieniane okna, bo takie Radna ma informacje. Radna zapytała dlaczego mówi się, że Gmina remontuje jeśli remontują najemcy.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że była jednostkowa uchwała o sprzedaży lokalu mieszkalnego na rogu ul. Roosevelta i ul. Ludowej i tę uchwałę podejmowała już chyba ta Rada, wiązało się to z tym, że był to bardzo duży lokal, którego nie dało się inaczej zagospodarować. Radny powiedział, że jak rozumie, opcje, o których mówiła dyrektor Mudyna, to są przepisy ogólne, bo w naszych wewnętrznych przepisach związanych z gospodarką lokalami mieszkalnymi, takiej dowolności nie ma. Jest tylko jedna formuła – sprzedaż ograniczona do wniosków aktualnie zajmujących te lokale.

Dyrektor Julita Mudyna powiedziała, że do tego pakietu dołoży jeszcze budynek przy al. Poznańskiej 185 a – w tym przypadku była także uchwała podjęta, chyba, w 2011 lub 2012 roku. Dyrektor dodała, że jeśli chodzi o sprzedaż, to jest uchwała kompetencyjna w tym zakresie, w której Rada określiła generalne zasady dotyczące sprzedaży lokali mieszkalnych, określiła też zasady odnośnie udzielania bonifikat. Sprawy dotyczące innej formy stosowania trybu przetargowego muszą być traktowane indywidualnie, dlatego też wywołany został projekt uchwały w tej sprawie.

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Edward Karnaś, odpowiadając na pytanie radnej Miler powiedział, że w tej chwili w Wydziale zarejestrowanych jest – na przydział – około 250 wniosków i około 50 wniosków na zamianę mieszkania. Dyrektor dodał, że Wydział proponuje osobom oczekującym oddanie podmiotowych mieszkań do remontu i w bardzo niewielu przypadkach udało się pozyskać najemców chętnych do wykonania takiego remontu. Według wyceny, dokonanej przez MZGM, koszt remontów tych mieszkań waha się od 20 do 50 tysięcy złotych. Są to tak duże koszty, że w przypadku sprzedaży w przyszłości takiego mieszkania, kwota, którą Gmina by pozyskała do budżetu byłaby mniejsza.

Radna Wiesława Sztaba zapytała ile jest pustostanów oczekujących na przydział i czy jest prawdą, że od 3 lat gmina Piła nie przekazuje MZGM środków na remont mieszkań.

Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła powiedziała, że MZGM w budżecie Miasta funkcjonuje od 2012 roku i w tym budżecie ma zabezpieczone środki na swoją działalność w wysokości blisko 20 milionów złotych, na zadania związane m.in. z przeprowadzaniem remontów w zasobie komunalnym Gminy. Jak Radni wiedzą, w 2012 roku Gmina musiała ponieść dosyć duże koszty związane z zapłatą zobowiązań wymagalnych, które powstały w ramach działalności zakładu budżetowego, w związku z tym, koszty, które zostały poniesione jednorazowo, bez dodatkowych kosztów w postaci odsetek i innych kosztów sądowych, oparły się o kwotę ponad 4 milionów złotych. Ta decyzja była bardzo dobra wówczas, wspólnoty, które były wierzycielami w tych sprawach otrzymały znaczne środki finansowe i dzisiaj na terenie Miasta Radni widzą ślady tych pieniędzy, zostały one bardzo dobrze spożytkowane, ale jednocześnie było to tak znaczne obciążenie dla budżetu, że w roku 2012 remonty musiały być ograniczone. W bieżącym roku – 2014 – mamy prawie 3 i pół miliona złotych zabezpieczone na remonty w zasobie komunalnym. W pierwszej kolejności są realizowane te remonty, które wynikają m.in. z decyzji Sanepidu, w dalszej kolejności te, które możemy wyremontować, ale nie ponosząc jednorazowo znacznych kosztów finansowych. W przypadku mieszkań, o których mówiła dyrektor Mudyna jednorazowy koszt remontu pochłonąłby budżet remontów co najmniej kilkudziesięciu innych mieszkań, na które oczekują mieszkańcy. Dlatego zasadne wydaje się przeznaczenie tych mieszkań dla nowych nabywców, żeby doprowadzili oni te nieruchomości do możliwości użytkowania, a w związku z tym uniknięcie ponoszenia przez Gminę dodatkowych kosztów związanych z remontem. Wartość nakładów, które musiałaby ponieść Gmina na remont tych nieruchomości jest większa niż wartość wyceniona w ramach operatu.

Radna Maria Miler powiedziała, że szkoda jej tego, kto kupi to mieszkanie, jemu będzie się opłacało wyremontować to mieszkanie i wynajmować i przez lata ponosić na pewno nie straty.

Radny Zbigniew Kosmatka zapytał czy podmiotowe mieszkania mieszczą się w budynkach MZGM czy budynkach będących wspólnotami.

Dyrektor Julita Mudyna odpowiedziała, że są to budynki, w których lokale zostały już wyodrębnione i znajdują się w rękach prywatnych.

Radny Mieczysław Karpiński powiedział, że kwestia gospodarki lokalami jest przedmiotem prac także m.in. Komisji Gospodarki Miejskiej. To, że w tej kadencji został np. zrealizowany budynek przy ul. Andersa, w którym są bodajże 32 mieszkania komunalne, to jest sukces i efekt wspólnej pracy. Przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej powiedział, że trzeba w tym przypadku zrozumieć kwestie racjonalnej gospodarki finansowej, a argumenty przedstawione podczas dyskusji są przekonujące i działania właściwe.

Radna Maria Miler powiedziała, że w związku z wprowadzeniem do porządku obrad tego projektu uchwały, prosi o jednoznaczne określenie strategii, określenie w jakim kierunku my chcemy iść w kontekście gospodarowania lokalami komunalnymi, bo Radna widzi nowe cele.

Beata Dudzińska, zastępca Prezydenta Miasta Pily powiedziała, że nawet kiedy proponujemy ludziom zdeterminowanym, potrzebującym takie mieszkanie do remontu, zwykle, ponieważ często koszt stanowi równowartość zakupu mieszkania, chodzi o gruntowny remont, te rodziny, będące w trudnej sytuacji nie mogą sobie pozwolić. Mamy do czynienia z sytuacją, kiedy mieszkanie jest w fatalnym stanie i to nie jest mieszkanie dla każdego. Ktoś, kto zdecyduje się na zakup takiego mieszkania, bierze na siebie przywrócenie mu funkcjonalności.

Radna Wiesława Sztaba przypomniała, że prosiła o informacje ile mamy pustostanów.

Dyrektor Karnaś odpowiedział, że ta liczba będzie przybliżona – około 20 lub 22 mieszkań, a z tej liczby – 9 jest w trakcie remontu wykonywanego przez MZGM.

Radna Małgorzata Karwacka powiedziała, że mieszkania, o których mówimy, co widać na zdjęciach, są w opłakanym stanie. Przedstawione argumenty przekonują Radną, a sam pomysł sprzedaży i wyremontowania za pozyskane z tego środki innych mieszkań, bardzo jej się podoba, bo w ten sposób zmniejszy też liczbę osób oczekujących na mieszkania.

Radna Maria Miler powiedziała, że jej te argumenty nie przekonują, ponieważ zadaniem własnym Gminy jest zapewnienie poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom o niskim statusie materialnym –

czyli mieszkań socjalnych. Nie można najpierw doprowadzić do takiego stanu jak jest w tej chwili, a teraz mówić, że nam się to nie opłaca.

Radna Małgorzata Karwacka powiedziała, że mieszkania komunalne jak i mieszkania socjalne są przeznaczone dla najuboższych mieszkańców Miasta. Natomiast mamy świadomość tego, że osoby dobrze uposażone, które stać na mieszkania w zasobach spółdzielczych, zakupy od deweloperów lub budowę własnego domu, niestety mieszkają w tych mieszkaniach i zajmują miejsce dla tych, którzy bardziej tych mieszkań potrzebują.

Skarbnik Gminy powiedziała, że przy realizacji remontów, przede wszystkim bierze się pod uwagę gospodarowanie środkami publicznymi. Nie można wydawać pieniędzy tam, gdzie wartość nakładów poniesionych na inwestycje przeważa wartość tego środka trwałego. Ewelina Śługajska dodała też, że większość z tych mieszkań była doprowadzona do takiego stanu przez poprzednich użytkowników. Radni otrzymali w ubiegłym roku informację z MZGM-u, że np. mieszkanie przy ul. Kolbe, wyremontowane rok wcześniej, zostało całkowicie zdewastowane przez użytkowników. Gmina cały czas wykląda środki, żeby te lokale remontować i oddawać kolejnym potrzebującym użytkownikom. Skarbnik Gminy przypomniała też, że w tym roku, dzięki wnioskowi składanym przez pilskie TBS do Banku Gospodarstwa Krajowego, oddamy pierwszy budynek, w którym będą 32 nowe mieszkania socjalne. Kolejne dwa wnioski, które zostały złożone, pozwolą Gminie, po pozytywnym rozstrzygnięciu, na pozyskanie dodatkowych kilkudziesięciu nowych lokali - taka jest strategia działania – czyli pozyskiwanie nowych, atrakcyjnych miejsc dla tych osób, które płacą czynsz zgodnie z terminami, a wyzbywanie się lokali zdewastowanych.

Prezydent Beata Dudzińska odnosząc się do wspomnianej przez radną Miler strategii, powiedziała, że na palcach ręki mogą Radni policzyć przypadki, kiedy trafiają do sprzedaży mieszkania wymagające bardzo dużych nakładów finansowych. Nie jest to praktyka, ale wynik rozsądnego gospodarowania i oceny czy większą korzyść uzyskamy ze sprzedaży czy z dalszego inwestowania.

Radna Maria Kubica powiedziała, że mamy ponad 20 pustostanów, z miejskich środków remontowanych jest 9 pustostanów. Mówimy o pięciu lokalach do sprzedaży i, jak Radna rozumie, ze środków uzyskanych po sprzedaży tych pięciu lokali będzie można wyremontować kolejne mieszkania i w ten sposób zasilić zasób dostępny dla tych, którzy oczekują na mieszkania i Radna jest „za”.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że wielu czekało na stwierdzenie, które wypowiedziała prezydent Dudzińska, że tego typu sytuacje są sytuacjami epizodycznymi i wynikającymi z faktu, że stan lokalu jest taki, iż nie opłaca się Gminie go remontować i że nie stanie się to powszechną praktyką. Odnosząc się do wypowiedzi radnej Karwackiej na temat tego, iż sporo lokali komunalnych zajmują ludzie, których stać na coś innego, Radny zwrócił uwagę na to, że są to zaszłości tzw. kwaterunku, który funkcjonował dziesiątki lat temu i nie ma przepisów, które mogłyby coś zmienić – tak jak w wielu krajach na zachodzie, że uprawnienie do lokalu komunalnego ma osoba o określonym statusie materialnym. Gmina nie może nic zrobić i z tą sytuacją trzeba się pogodzić.

Radna Małgorzata Karwacka powiedziała, że zdaje sobie z tego sprawę.

Radny Leszek Łado powiedział, że Skarbnik chyba się pomyliła mówiąc, że na ul. Andersa oddajemy 32 mieszkania socjalne, są to mieszkania komunalne. Radny dodał, że te mieszkania miały być oddane do użytku już we wrześniu ubiegłego roku i Radny nie wie z czego wynika taki poślizg, a ludzie którzy wylosowali tam mieszkania pytają co się dzieje.

Dyrektor Karnaś powiedział, że to nie były lokale losowane, były osoby wybrane przez społeczną komisję mieszkaniową do zamiany mieszkania. Jeśli chodzi o opóźnienie, to zdaniem Dyrektora miał to być chyba listopad, a nie wrzesień, a przyczyny opóźnień tkwią wyłącznie po stronie wykonawcy robót, chodzi o sprawy finansowe i osoby znajdujące się na liście, dzwoniące do Wydziału taką informację otrzymują, że nie jest to wina TBS-u czy Gminy.

Przewodniczący zarządził głosowanie.

Głosowanie zostało przerwane.

Przewodniczący Rady Miasta ponownie zarządził głosowanie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 17 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 27.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wprowadzenia na terenie Gminy Piła Programu „Rodzina Trzy Plus” zreferowała **kierownik Biura Prezydenta Danuta Nowak – Bogusławska**.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że ponieważ ten projekt uchwały nie był rozpatrywany na posiedzeniach komisji, to Radni mają teraz okazję porozmawiać na ten temat.

Radny Zbigniew Kosmatka zapytał czy punkt 2. w paragrafie 2. nie jest „masłem maślanym” w odniesieniu do punktu 1.; skoro mówimy – rodzic, rodzice, a w punkcie 2. piszemy małżonek rodzica.

Danuta Nowak – Bogusławska powiedziała, że jest to przepis przywołany z programu rządowego i musi być zgodność podmiotowa, dlatego jest cały paragraf przeniesiony z rozporządzenia Rady Ministrów.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że jak rozumie, znawcy języka polskiego „nieco wyżej” tak zapisali.

Danuta Nowak – Bogusławska powiedziała, że zdążyła wyjaśnić, co kryje się pod określeniem małżonka rodzica. Ponieważ, jeżeli jest zawarte małżeństwo, to może być tak, że nie wszystkie dzieci są wspólne jeśli chodzi o biologicznych rodziców. Jeżeli dojdzie do rozwodu, to „małżonek rodzica, który nie miał trójki dzieci nie ma tych uprawnień dalej”. Kierownik powiedziała, że jest to zagmatwane, ale tak być musi.

Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że program „Rodzina Trzy Plus” Rada uchwaliła miesiąc temu. Już wtedy była mowa o tym, że rząd przygotowuje Kartę Dużej Rodziny. Radny zapytał, kto oprócz pilskich placówek kulturalnych i sportowych, będzie partnerem tej Karty w Pile. Zbigniew Pyziak dodał, że w programie rządowym tych partnerów jest bardzo wielu, m.in. rezydencja Prezydenta RP, zamek w Wiśle, Belweder w Warszawie, marka Vistula. Radny zapytał jakich partnerów będzie miała pilska Karta.

Danuta Nowak – Bogusławska odpowiedziała, że nie ma jeszcze zarządzenia, które będzie mogło powstać po uchwaleniu tej zmiany. W tej chwili można powiedzieć, że są podmioty prywatne, jest to około 20 podmiotów, które już wyraziły zainteresowanie, są kluby sportowe, prywatnie uczące, są sklepy np. ze sprzętem AGD, jest szkoła nauki jazdy, więc u nas jest także dosyć szeroka

propozycja.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że jeśli się pamięta o celu, który przyświeca temu Programowi, to łatwo zrozumieć kontekst tych zapisów. Uchwalając ten program zdecydowaliśmy się nie tylko na formę wsparcia, ale także na promocję, na pokazanie, że „Rodzina Trzy Plus”, rodzina wielodzietna jest trendy i trzeba trzymać kciuki za to, żeby jak najwięcej lokalnych partnerów chciało się włączyć do tego Programu.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że czuje się zagubiony tym projektem uchwały, bo w zeszłym miesiącu Radni przyjmowali jedną uchwałę i wtedy Radny mówił o tym, że tak naprawdę ta uchwała nic nie wnosi. Potem Rząd przyjął swoje zapisy, a Rada zmienia dzisiaj uchwałę przyjętą miesiąc temu. Paweł Dahlke powiedział, że gubi się w tym i nie widzi sensu ani w uchwale podjętej miesiąc temu, ani tej będącej tematem dzisiejszej sesji.

Radny Zbigniew Kosmatka zapytał czy dobrze zrozumiał, że ewentualni, pilscy partnerzy Karty mają być przedstawieni w formie zarządzenia Prezydenta.

Kierownik Biura Prezydenta odpowiedziała, że załącznikiem będzie wykaz osób, które będą chciały przyłączyć się do programu, będzie z nimi podpisywana deklaracja, dokument, w którym zobligują się do honorowania Karty.

Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że na stronie Ministerstwa jest to w formule oferty partnerów, a nie aktu prawnego.

Danuta Nowak – Bogusławska odpowiedziała, że wstrzymano się z zarządzeniem w związku z wejściem przepisów rządowych, wzór Karty zostanie ten sam, jeżeli Rada podejmie dzisiaj tę uchwałę zmieniającą, wzór Karty ulegnie zmianie, nazwa Karty też ulegnie zmianie, zarządzenie będzie kolejnym krokiem, a przy obecnej wiedzy wykaz partnerów nie będzie załącznikiem do zarządzenia, ale osobnym dokumentem.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał czy dobrze zrozumiał, że najpierw będzie jedno zarządzenie określające warunki na jakich partnerzy mogą włączyć się do akcji.

Kierownik Biura Prezydenta odpowiedziała, że będzie tylko jedno zarządzenie.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że dzisiaj, korzystając z okazji, można wszelkie podmioty z Piły zaprosić do udziału.

Kierownik Biura Prezydenta potwierdziła i dodała, że instytucje będą mogły dołączyć w każdej chwili.

Rafał Zdzierela powiedział, że w związku z tym zapraszamy wszystkich chętnych do włączenia się do akcji wspierania wielodzietnych rodzin.

Prezydent Beata Dudzińska odpowiadając radnemu Pawłowi Dahlke, powiedziała, że ta propozycja jest drogą do ujednoczenia i stworzenia jednej Karty o zasięgu również ponadlokalnym. Załącznik z listą partnerów, który mógłby powstać, prawdopodobnie szybko byłby nieaktualny, ponieważ wiemy, że już są zainteresowani współpracą w tym zakresie i jest to kwestia popularyzacji Karty Dużej Rodziny w Pile i rozszerzania naszych działań w tym zakresie.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że żeby zadbać o dziecko od małego, potrzebne są ogromne pieniądze i zdaniem Radnego wyposażenie we wszystko co jest potrzebne nowo narodzonego dziecka to koszt około 10 tysięcy złotych.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że wie, iż ta uchwała ma na celu ujednoczenie, natomiast nie rozumie po co była poprzednia, bo na poprzedniej sesji była mowa o tym, że bez zarządzenia nic z niej nie wynika i w ubiegłym miesiącu nikt z niej nie skorzystał. Zdaniem Radnego należało poczekać na rządową propozycję, a poza tym, przyjmując tę uchwałę, powinniśmy już znać konkrety i móc poinformować o nich mieszkańców.

Danuta Nowak – Bogusławska odpowiedziała, że wnioski są już pobierane przez mieszkańców, jeżeli chodzi o ogólnopolską Kartę. Jeśli teraz dokonamy zmiany, to w krótkim czasie jesteśmy w stanie podjąć zarządzenie Prezydenta i wprowadzić Program w życie, jeżeli tego nie zrobimy, to będziemy musieli i tak wprowadzić naszą Kartę, ale to trochę potrwa.

Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział, że kiedy w czerwcu Rada głosowała nad Programem „Rodzina Trzy Plus”, trwały prace rządowe dotyczące Karty Dużej Rodziny. Rozporządzenie mówiło, że od 15 czerwca można składać wnioski dotyczące Karty na terenie gminy. Dzisiejsza uchwała ma zmienić nazwę „Rodzina Trzy Plus” na nazwę „Karta Dużej Rodziny”.

Radny Tomasz Pochylski nawiązując do wypowiedzi radnego Krzysztofa Muchewicza, powiedział, że według danych, „Polska finansuje rodziny do 18 roku życia dziecka kwotą w wysokości średnio 3 tysięcy złotych, a na „zielonej wyspie” jest to ponad 200 tysięcy złotych”, więc problem cały czas jest, ale może to jest krok w kierunku poprawy polityki prorodzinnej.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie 19 głosami „za”.

Ad 28.

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych.

Radny Tomasz Pochylski powiedział, że dwa punkty z porządku obrad dzisiejszej sesji dotyczyły zniesienia pomników przyrody i Radny chciałby poruszyć problem dotyczący wielu kierowców w Pile i w kraju. Radny Tomasz Pochylski zapytał czy jest obowiązek sadzenia drzew przy drogach i czy można tego zaprzestać, bo zdaniem Radnego drzewa te stanowią ogromne zagrożenie dla życia ludzkiego i pojawia się pytanie czy ważniejszy jest stan asfaltu czy życie ludzkie. Radny Pochylski powiedział też, że w najbliższy weekend zaprasza dzieci i młodzież na X Ogólnopolski Turniej Streetball Piła.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że to nie ten punkt. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań radnych dotyczy tych złożonych, na które otrzymaliśmy, bądź nie – odpowiedź.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że złożył interpelację, dostał odpowiedź i chciałby dopytać i uszczegółowić tę odpowiedź. Radny pytał czy Urząd rozważał system płatności mobilnych za parkingi w Mieście i odpowiedź zdziwiła Radnego, ponieważ z jednej strony pisze się, że są potrzebne do przeprowadzenia elementy i jako pierwszy wymienia się określone zakupy inwestycyjne: terminale przenośne, zakup kart telemetrycznych, zakup licencji na dodatkowy moduł do systemu zarządzania strefą płatnego parkowania, zakup serwera wraz z oprogramowaniem itd. Jako drugi etap wymienia się wybór operatora funkcjonowania usługi systemu płatności mobilnej. Radny zapytał czy my wybraliśmy dostawcę czy nie, bo z jednej strony wymienia się konkretne urządzenia, które trzeba kupić, a w drugim punkcie pisze się, że musi nastąpić wybór operatora usługi.

Dyrektor Jerzy Mac odpowiedział, że system płatności mobilnej był już rozpatrywany parę lat temu, kiedy zgłosiła się firma, która chciała zamontować przenośne urządzenia pozwalające na płacenie za pomocą telefonu. Rozpatrywaliśmy tę sprawę z ówczesnym Prezydentem Jerzym Wołoszyńskim - powiedział Mac - i decyzja była taka, że koszt wdrożenia tego systemu jak również późniejszego prowadzenia tego za opłatą przez operatora, był stosunkowo wysoki i odstąpiono od tego pomysłu. Po interpelacji radnego Pawła Dahlke zrobiono pełne rozeznanie w tym temacie, co należy uczynić, aby wdrożyć to w życie i ta pierwsza część odpowiedzi dotyczy m.in. poniesienia pewnych wydatków, bo Dyrektor sobie nie wyobraża, że tylko poprzez telefon komórkowy można wносить opłatę, a po drugiej stronie istnieją urządzenia nie przystosowane do tego, aby tę opłatę zarejestrować. Do obsługi tego systemu musiałyby być zatrudniony człowiek, a dodatkowo serwer, który jest w firmie jest niewystarczający do tego rodzaju usługi. Wydatki wymienione w pierwszym punkcie zostały ściągnięte od firm, które dotychczas obsługują system parkingów bez tej opcji mobilnej. Te wydatki nie są zaplanowane w budżecie, mamy jedynie środki na konserwację parkingów i remonty parkomatów, w związku z czym dyrektor Mac nie wyobraża sobie, żeby w trakcie roku wywoływać ten temat. W nowym budżecie, jeśli zostaną zapisane określone środki, będzie można wprowadzić dany system. Jeśli chodzi o wybór operatora, to musi być ten kto ten system przejmie i musi być on wyłoniony. Operator „będzie chciał od konkretnie kwoty, która będzie płacona przy pomocy telefonu komórkowego i tę kwotę będzie zaliczał sobie tytułem funkcjonowania strefy i odpłatności za tę usługę”.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że zdziwiła go kolejność działań, że najpierw kupujemy sprzęt, a potem wybieramy operatora, kiedy nie wiadomo czy on będzie chciał korzystać akurat z tych urządzeń. Po otrzymaniu odpowiedzi na tę interpelację, Radny postanowił zorientować się jak wygląda sytuacja w tym temacie. Są firmy, które dzisiaj uruchamiają takie płatności praktycznie bez najmniejszego kosztu ze strony gminy, miasta; łącznie z tym, że koszty promocji nowego sposobu płatności ponoszą także te firmy, a wyboru oczywiście trzeba dokonać w formie przetargu. Biorąc pod uwagę to, że nasze parkomaty nie mają funkcji fiskalnej a funkcje wymuszenia rotacji na miejscach, zdaniem Radnego jest to opcja godna rozważenia. Jedyna rzecz, która jest po stronie gminy, to jest przeszkolenie pracowników. Radny Paweł Dahlke powiedział, że systemy takie funkcjonują w wielu dużo większych miastach. Radny poprosił, żeby zweryfikować ten temat jeszcze raz, przed zakupem wymienionej ilości sprzętu.

Ad 29.

Beata Dudzińska, zastępca Prezydenta Miasta Piły powiedziała, że trwają konsultacje społeczne i poprosiła mieszkańców, żeby rozejrzeli się wokół siebie i podpowiedzieli czym warto się

zainteresować. Do wydania jest kwota 3 milionów złotych w jak najbardziej rozsądny sposób. Warunki zgłaszania, mieszkańcy znajdują na stronie konsultacjespoleczne.pila.pl, a propozycje można składać nie tylko na stronie internetowej, ale również osobiście w Urzędzie do 10 lipca, a wartość zgłoszonego projektu nie powinna przekraczać 300 tysięcy złotych. Od 1 sierpnia do 7 września odbędzie się głosowanie na najciekawsze propozycje. Prezydent Dudzińska dodała, że warto głosować, bo poprzednie konsultacje zakończyły się pod koniec lutego, a już na początku kwietnia ogłoszone zostały pierwsze przetargi, jest to dowód na to, że nie tylko szybko będzie się w tym zakresie działać ale też, że te projekty są bardzo realne. W tym przypadku mówimy o projektach, które będą realizowane w roku 2015.

Radny Marian Barelkowski powiedział, że dziś przed sesją odbył rozmowę telefoniczną z szefem szkoły niepublicznej, który zgłosił pewien problem. Rozpoczyna się okres wakacyjny, szkoły nie pracują i w związku z tym nie generują śmieci. Radny zapytał jakie formalności muszą spełnić, żeby nie płacić za wywóz śmieci w okresie wakacyjnym. Radny powtórzył też pytanie swojego rozmówcy czy w szkołach prowadzonych przez Gminę ten problem jest uregulowany. Radny Marian Barelkowski powiedział, że radna Wiesława Sztaba przypomniała mu przed chwilą, że na ostatnim spotkaniu z dyrektorem MOSiR-u Radni z Komisji Spraw Społecznych otrzymali informację, że z dniem 30 czerwca przyszłego roku przestanie funkcjonować basen „Wodnik”. Radny zapytał jakie są plany związane z rozpoczęciem budowy basenu na osiedlu Górnym, żeby przerwa pomiędzy likwidacją jednego basenu a powstaniem kolejnego nie trwała kilka lat.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że w swoim czasie było rozważane przekazanie środków na halę sportową dla Szkoły Policji i jak wiemy środki te nie zostały przekazane, bo „resort ma inne przepisy”. Hala ta miała służyć też i nam. Radna Sztaba zapytała prezydent Beatę Dudzińską czy Miasto nie może, mimo wszystko, prowadzić rozmów ze Szkołą Policji, żeby ta hala mogła służyć jakiejś szkółce szkolnej. Radna dodała, że resort na pewno poszedłby na rękę, udostępniając halę. Wiesława Sztaba powiedziała, że mieszkaniec osiedla Koszyce poprosił Radną o przedstawienie problemu. Osiedle wygląda coraz lepiej, ale ulice: Młynarska, Swojska, Tartaczna, Promienna są pełne chwastów.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że zwrócił się do niego przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Piły Krzysztof Muchewicz, przekazując pismo od Pana Zbigniewa K., który w odpowiedzi na pismo otrzymane od dyrektor MZGM-u wnioskuje, pisząc m.in. „proszę o powołanie Komisji Rewizyjnej”. Rafał Zdierela powiedział, że w kompetencji Rady jest wprowadzanie tematów pod obrady Komisji Rewizyjnej. Przewodniczący Rady Miasta oddał głos Krzysztofowi Muchewiczowi.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Krzysztof Muchewicz powiedział, że otrzymał informację z Biura Rady o wpłynięciu adresowanego do niego pisma Pana Zbigniewa K. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej dodał, że spotkał się z autorem listu i obejrzał lokal, o którym mowa. W przedstawianym piśmie mowa jest o stolarce okiennej, natomiast w poprzednich pismach wspomniano także o drzwiach wejściowych. Przewodniczący Muchewicz powiedział, że jest to budynek znajdujący się obok targowiska, jest to budynek zabytkowy, objęty, chyba, opieką konserwatora zabytków. Krzysztof Muchewicz powiedział, że drzwi faktycznie wyglądają kiepsko, na pewno nie są szczelne i dodał, że, jego zdaniem, w tym miejscu, gdzie jest tak duża częstotliwość ruchu przechodniów, dobrze by było, żeby znalazły się tam drzwi wyposażone w domofon. Przez korytarz w tym domu, w tej chwili, przewija się wiele osób, niektóre z nich zachowują się niewłaściwie – nawet załatwiając swoje potrzeby fizjologiczne na korytarzu. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej był także w mieszkaniu Pana Zbigniewa K. i okna są faktycznie stare, nadają się do wymiany. Pan K. w odpowiedzi na swoje pismo otrzymał informację, że okna, w zasadzie, nadają się jeszcze do użytku, ale zdaniem Radnego zasługą autora listu jest to, że okna wyglądają tak jak wyglądają, bo są utrzymywane w dobrym stanie. Krzysztof Muchewicz powiedział, że w takich sytuacjach, kiedy mieszkańcy inwestują tyle swoich środków w utrzymanie naszych mieszkań warto im czasami pomóc. Chodzi o pomoc nie tylko dla Pana Zbigniewa K., ale dla całego budynku. Na koniec Krzysztof Muchewicz powiedział, że dojdzie do tego, że wszystkim będzie się zajmować Komisja Rewizyjna, która prowadzi kontrole doraźne i kompleksowe, a taki przypadek, zdaniem Radnego, nie zalicza się do tego typu kontroli. Krzysztof Muchewicz powiedział, że, tak jak obiecał, zainteresował się tym tematem, ale to Rada zdecyduje co dalej z tym zrobić.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że taki wniosek o skierowanie tego tematu do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną za chwilę postawi i poprosił o jego przygotowanie.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że zbliżają się wakacje i w imieniu wszystkich nauczycieli i przyjaciół dzieci złożyła życzenia słonecznych i bezpiecznych wakacji.

Radny Krzysztof Muchewicz powiedział, że w związku z tym, że jest coraz cieplej zauważył zwiększenie spożycia napojów w plastikowych butelkach i zaczyna się problem z wywozem śmieci. Odnosząc się do wypowiedzi dyrektora Jerzego Maca, Radny powiedział, że jest zaskoczony tym, że przetarg na strzyżenie trawników wygrywa firma z Inowrocławia i że nasz Zakład Zieleni Miejskiej nie może temu poddać.

Głosowanie w sprawie wniosku radnego Muchewicza.

Głosowanie:

Za przyjęciem wniosku zagłosowało 9 Radnych, 6 było „przeciw”, a jeden głos był „wstrzymujący się”.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że o udzielenie głosu prosił, obecny na sali, Pan Douglas Montgomery.

Douglas Montgomery powiedział, że mieszka w Pile już około 10 lat. Pan Montgomery przedstawił Radnym prezentację i opowiedział o swoim projekcie. Douglas Montgomery przekształcił samochód - zabawkę w pojazd, którym może poruszać się niepełnosprawne dziecko. Chory nie tylko zyskuje mobilność, pozwala to też na połączenie zabawy z rehabilitacją, uaktywnia bowiem nieużywane dotąd partie mózgu. Do tej pory w Pile udało się skonstruować 4 takie samochody i są już pierwsze efekty. Douglas Montgomery mówi w filmie, że chciałby zbudować 104 pojazdy. Po prezentacji, Pan Montgomery powiedział, że potrzebuje pomocy, sam zrobił pojazd, ale potrzebuje ludzi, którzy mają kontakty i pomogą mu rozpowszechnić ten projekt.

Przewodniczący Rady Miasta Piły Rafał Zdzierela powiedział, że Pan Douglas Montgomery uczestniczy w projekcie Polak Potrafi.

Douglas Montgomery potwierdził i powiedział, że projekt będzie aktywny do 11 listopada, można wpłacać po kilka złotych i pomóc w rozpowszechnianiu pomysłu.

Radny Lucjan Szutkowski powiedział, że kilka miesięcy temu Pan Montgomery trafił do Radnego z inicjatywą polegającą na tym, że chciałby on stworzyć możliwość wspólnego spotkania się dla osób, które chcą się nauczyć języka angielskiego. Z tego co Radny wie, sprawa ruszyła przy wykorzystaniu klubu Pilskiej Spółdzielni Mieszkaniowej L-W przy ul. Komuny Paryskiej i docierają bardzo pozytywne opinie od tych, którzy uczestniczą w tym przedsięwzięciu. Sprawy, z którą zwrócił się Pan Douglas dzisiaj nie uda się rozwiązać, ale można potraktować to wystąpienie jako apel, nad którym można się zastanowić.

Prezydent Beata Dudzińska powiedziała, że Pan Montgomery jest znany z działalności społecznej w Mieście. Prezydent Dudzińska poinformowała, że Douglas Montgomery współpracuje też z naszym Invest – Parkiem. Beata Dudzińska powiedziała, że Panu Montgomery należy się

szacunek i uznanie za zaangażowanie, a z drugiej strony trzeba teraz usiąść do wspólnej rozmowy, żeby zrozumieć dokładniej jakie są cele, jakiej pomocy oczekivalby Pan Montgomery i potem, żeby wypracować, być może, jakiś wspólny projekt, który pozwoli finansować kolejne tego typu auta pomagające w rehabilitacji dzieci. Prezydent Beata Dudzińska zaprosiła gościa do Invest – Parku i dodała, że chętnie się przyłączy do tego spotkania.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że przed chwilą wszedł na stronę polakpotrafi.pl i na tej stronie w informacji o projekcie jest mowa o tym, że już 24 osoby zadeklarowały wsparcie, zebrano już około 1500 złotych. Przewodniczący powiedział, że, jak rozumie, to jest potrzebne, żeby zbudować pierwsze samochody, a do zakończenia tego projektu w ramach akcji Polak Potrafi zostało 17 dni.

Douglas Montgomery powiedział, że chce zrobić 12 pojazdów, aktualny koszt to 8 do 9 tysięcy złotych.

Przewodniczący Rady Miasta Piły pogratulował gościowi idei i dodał, że to nie zdarza się często, ale ma nadzieję, że Radni nie mają za złe tego, że dzisiaj Pan Douglas przyszedł z prośbą o pomoc, bo wcześniej to on ofiarował swoją pomoc pilanom, chociażby ucząc języka angielskiego.

Aleksandra Błażejewska, honorowa obywatelka Miasta Piły powiedziała, że jako prezes stowarzyszenia Sprawni Razem podpisuje porozumienie pomiędzy Gminą - na terenie MOSiR-u – a Stowarzyszeniem, w którym Gmina przeznacza środki na rzecz Stowarzyszenia na takie cele jak: ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków gdy reprezentacja udaje się na zawody wojewódzkie lub ogólnopolskie oraz na benzynę. W MOSiR-ze pobierane są zaliczki na te cele i potem następuje rozliczenie się. Dzięki temu młodzież, będąca pod opieką Stowarzyszenia, bierze udział we wszystkich organizowanych dla nich zawodach. Na koniec Aleksandra Błażejewska powiedziała, że warto inwestować w dzieci niepełnosprawne, bo mogą one dużo zyskać.

Prezydent Beata Dudzińska odnosząc się do pytania dotyczącego hali sportowej przy Szkole Policji, powiedziała, że rozmowy ze Szkołą trwają od początku, bo m.in. z naszej inicjatywy była deklaracja udziału w finansowaniu tego przedsięwzięcia. Ostatecznie Szkoła Policji wykonała tę inwestycję z własnych środków, mimo to nadal byliśmy zainteresowani możliwością korzystania z obiektu, który jest już niemal na ukończeniu. Szkoła Policji zamierza się nadal rozwijać, bardzo się z tego cieszymy, są kolejne projekty umożliwiające dalszy rozwój, a tym samym te obiekty będą tak wykorzystane, że nie będzie miejsca ani czasu, żeby wpuścić zespoły z zewnątrz. Obłożenie tych obiektów uniemożliwi prawdopodobnie korzystnie z tego obiektu grupom z zewnątrz, co tym

bardziej zmobilizuje nas do poprawy naszej infrastruktury i stąd np. projekt związany z halą przy ul. Żeromskiego. Odnosząc się do pytania związanego z utrzymaniem zieleni na osiedlu Koszyce, Prezydent powiedziała, że utrzymanie zieleni odbywa się według określonego harmonogramu, a prace związane z utrzymaniem zieleni są prowadzone intensywnie i w centrum i nie tylko, również na Koszycach. Prezydent Beata Dudzińska dodała, że wspomniane przez radną Wiesławę Sztabę tereny to jest prywatna własność i to właściciel powinien dbać o utrzymanie.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że to nie jest prywatna własność.

Prezydent Beata Dudzińska poprosiła o dokładne wskazanie terenu i dodała, że zostanie to dokładnie sprawdzone ponieważ chyba w tym tygodniu odbywają się prace na terenie Koszyc, więc albo do tych ulic dojdziemy planowo albo poprosimy o wskazanie gdzie mieszkańiec zauważa taki deficyt. Odnosząc się do pytania radnego Mariana Barełkowskiego ws. opłat za wywóz śmieci z niepublicznych placówek oświatowych, Prezydent powiedziała, że należy się zwrócić do instytucji, do której była składana deklaracja i ta instytucja pomoże rozwiązać tę kwestię.

Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła powiedziała, że jeśli chodzi o sytuację basenu „Wodnik”, to o stanie tego obiektu Radni dobrze wiedzieli i rok i dwa lata temu, kiedy był projektowany budżet i kiedy zakładano ewentualną modernizację tego obiektu. Dyrektor MOSiR-u Dariusz Kubicki przypomniał tylko, że to już trzeci rok od momentu kiedy odbywały się pierwsze analizy niecki basenu. Decyzję w sprawie dalszego funkcjonowania tego obiektu, dalszego rozwoju lub budowy nowego obiektu, Rada będzie musiała podjąć. Przed podjęciem tej decyzji będzie przygotowana informacja o kosztach, które Gmina w tej chwili ponosi na utrzymanie obu obiektów o takiej specjalizacji i po tych informacjach Radni będą podejmowali decyzje.

W związku z opuszczeniem sali obrad przez Przewodniczącego Rady Rafała Zdzierelę, prowadzenie posiedzenia przejmuje wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Janusz Kubiak.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły Janusz Kubiak zakończył obrady XLVII sesji Rady Miasta Piły.

Protokół sporządziła:

Małgorzata Leśniak

Przewodniczący Rady Miasta Piły

(-) Rafał Zdzierela

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piły

(-) Janusz Kubiak